Nr. 32. Piątek, 8 Lutego 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 1 lutego b. r naczelnikowi gabinetu przy Jego c. i k. Wysokości Najdostojniejszym Arcyksięciu Wilhelmie, c. k. feldmarszałkowi porucznikowi Janowi Koblitz von Willmburg, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 stycznia bież. roku starszemu zarządcy kopalni, Józefowi Albińskiemu w Wieliczce, z powodu jego prośby o przeniesienie w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej, tytuł i charakter radcy górniczego z uwolnieniem od taksy.

Gdy według sprawozdania c. k. Starosty skałackiego z dnia 28 stycznia b. r. l. 1207 wygasł księgosusz w rossyjskich miejscowościach Wojtowce i Pisarowce tak iż obecnie wzdłuż powiatu skałackiego 20tu kilometrowy pas nadgraniczny w Rossyi wolnym jest od zarazy, przeto znosi się okręg pomorowy ustanowiony tut. okólnikiem z 2go stycznia 1884 l. 81603.

W Rostokach (także rossyjskiej miejscowości) panuje jeszcze księgosusz dalej — przeto powyższe zarządzenie nie wpływa bynajmniej na zniesienie lub ograniczenie okręgu pomorowego, ustanowionego tut okólnikiem z 23go listopada 1883 roku liczb. 74.314.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 1 lutego 1884.

Dnia 6 lutego 1884 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu IV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 17. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 19 stycznia 1884 o zniesieniu obowiązkowej kontroli nad solą jadalną w powiecie pogranicznym Salzburga.
Nr. 18. Ogłoszenie ministeryum skarbu z dnia 25 stycznia 1884 w sprawie postępowania przy oznaczaniu wartości przedmiotów nieruchomych, podlegających podatkowi gruntowemu, w celu wymiaru należytości.
Nr. 19. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości z dnia 30 stycznia 1884 o utworzeniu sądu powiatowego w Bieczu w Galicyi.
Nr. 20. Rozporządzenie ministra handlu z dnia 1 lutego 1884 o zmianie kilku postanowień rozporządzenia z dnia 1 lipca 1880 (dz. u. p. nr. 79) co do uregulowania transportu przedmiotów eksplodujących na kolejach żelaznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lutego

Wyrok jaki zapadł w tych dniach w procesie toczącym się pomiędzy rządem włoskim a instytucyą Propagandy (*Propaganda fide*), wywołał wielkie wrażenie w całym świecie katolickim, i jest obecnie przedmiotem ogólnej dyskusyi.

Międzynarodowa instytucya propagandy, powołana do życia nietylko w celu krzewienia wiary katolickiej, lecz rozszerzania cywilizacyi w najodleglejszych zakątkach świata, jest jedną z najpotężniejszych kreacyj papieztwa, której początek sięga wieku szesnastego i Grzegorza XIII. Papież Grzegorz XV osobną bullą poruczył ostatecznie instytucyi *de propaganda fide* kierownictwo całej misyi katolickiej, a papież Urban VIII zbudował dla niej w Rzymie ogromny pałac, gdzie znajduje się kolegium, kształcące misyonarzy dla wszystkich narodów ziemi, bogata biblioteka, obfitująca w mnóstwo drogocennych manuskryptów, drukarnia i muzeum. Majątek Propagandy wynosi dziesięć milionów franków i bywa używanym nietylko na kształcenie i wyposażanie misyonarzy, na utrzymywanie stacyj misyjnych, lecz także w celach czysto humanitarnych i cywilizacyjnych. Wysłańcy Propagandy przebiegają wzdłuż i wszerz Azyę, Amerykę, Afrykę i Australię, jako apostołowie wiary i cywilizacyi, zdobywszy poprzednio długiemi studyami potrzebne do tej trudnej i niebezpiecznej roli wykształcenie duchowne i naukowe. Nieocenionej miary są zdobycze, jakie poczyniła instytucya ta w Chinach, Japonii, Mezopotamii, w najodleglejszych zakątkach Afryki, słusznie też poczytywaną jest za jeden z głównych filarów Kościoła. Dobra jej, jako instytucyi międzynarodowej, to jest takiej, która nie była specyalnie włoską, zostały pierwotnie uszanowane przy zajęciu i konwersyi majątku klasztornego i dopiero później rząd królewski postanowił i na nie rozciągnąć odnośną ustawę. Przyszło tedy do procesu. Trybunały pierwszych dwóch instancyj wydały wyroki nieprzychylne dla Propagandy, jednakże rzymski sąd kasacyjny uchylił te wyroki i przekazał całą sprawę trybunałowi apelacyjnemu w Ankonie, który znów wydał nieprzychylną dla instytucyi decyzyę. W skutek ponownego odwołania się poruczono połączonym oddziałom sądu kasacyjnego wydać ostateczny wyrok, a ten wypadł na niekorzyść Propagandy. Wyrok ten nakazuje sprzedaż wszelkich dóbr i zamianę ich na kapitał, którym rząd ma administrować, a procenta od niego wypłacać instytucyi.

Taki obrót sprawy wywołał najżywsze niezadowolenie w kołach watykańskich i spotęgował jeszcze goryczy, jaka objawiała się dotychczas w stosunkach pomiędzy rządem włoskim i Kuryą; co więcej wywołał pewne zdziwienie w tych nawet kołach, których nie można w żadnym razie posądzić o zbytek sympatyi dla Stolicy św. W świeżo zapadłym wyroku upatrują niektóre organa naruszenie ustawy o rękojmiach, naruszenie nietykalności praw duchownych Papieża, poręczonej tylkotnie przez upoważnione czynniki, gdyż przez zajęcie dóbr instytucyi, za pośrednictwem której papieztwo spełniało wielką swoją misyę, Stolica św. została ograniczoną w wykonywaniu swojej władzy duchownej. Opinia publiczna, a przynajmniej przeważna jej część, skłania się do przekonania, że Propaganda tak pod względem swojego początku jak zakresu działania, środków i celów, jest bezwarunkowo instytucyą kosmopolityczną, międzynarodową, instytucyą będącą własnością całego świata. Fundusze jej powstały częścią pośrednio, częścią bezpośrednio z ofiarności wszystkich ludów, majątek przeto instytucyi nie może być poczytanym jako majątek „narodowy".

Wobec argumentu, że Propaganda pozostanie w posiadaniu dochodów, jakie przyniesie kapitał uzyskany ze sprzedaży jej dóbr, zapytuje *Moniteur de Rome*, jaki los czeka instytucyę na wypadek możliwego przesilenia finansowego, lub gdyby rząd z jakiegokolwiek powodu nie mógł lub nie chciał wypłacić procentów? Zresztą w skutek zajęcia dóbr, Propaganda znajdzie się w tem przykrem położeniu, że będzie pozbawioną możności powiększania swojego majątku legatami i darowiznami. Instytucya w końcu znajdowała się już wielokrotnie w tem nadzwyczajnem położeniu, że bieżące jej dochody nie wystarczały na pokrycie ogromnych wydatków, w skutek cze-

---

11)

KROK DALEJ

Część pierwsza.

V.
Jeszcze baron Farmer.

(Ciąg dalszy.)

Mogłem ją zawieść do mego mieszkania, a sam przenocować u jednego z moich licznych przyjaciół — ale co pomyśli stryj mojej narzeczonej, gdy się dowie o tem, a dowiedzieć się musi, bo wątpiłem, żeby Sidnej sprawę puścił płazem.

Postępując jednak zawsze szczerze, a nie dbając o to, co kto powie, gdyż tylko tak dyktowało mi sumienie, postanowiłem nazajutrz całą prawdę wyjawić lordowi M., a dziś dać u siebie schronienie tym kobietom.

Wprawdzie czułem, że może zbyt gorąco opiekuję się niemi, ale gdy się oddały w moją opiekę, gdy nadto Sidnej zbyt szorstko ze mną postąpił — sam już honor gentlemana, którego wówczas gorącym byłem wyznawcą, zabraniał mi wahać się lub cofać.

Skorośmy przyjechali, ciotka zawsze milcząca zajęła miejsce w kącie salonu, pogrążając się w jakiejś chmurnej zadumie. Hortensya usiadła na fotelu, przysuniętym do rozpalonego kominka; — twarz jej była już najzupełniej rozpogodzona i okraszona uśmiechem tak dziwnie ponętnym, że gdybym nie miał wyrytego w duszy obrazu mej narzeczonej, piękniejszej i wzbudzającej całkiem inne uczucia — byłbym może plótł jakie śmieszne komplementa i szalał trochę...

Podziw mój wzrósł jeszcze, gdym teraz lepiej przypatrzył się jej oczom.

Najznakomitszy malarz nie byłby w stanie pochwycić ich wyrazu, a cóż dopiero ich ciągle zmieniającej się barwy, w której wszakże przeważała zielona. Były to oczy, które, gdyby wskazały przepaść, rzuciłbyś się w nią bez namysłu — były to oczy, których lękając się instynktownie, pragnąłeś jednakże mieć je przed sobą ciągle; blask ich nie oświecał ale olśniewał, nie budził marzenia, ale popychał do dzikiego szału.

Dla mnie jednak były one tylko przedmiotem podziwu tak, jak cała osoba Miss Hortensyi.

Uważałem ją jak nadzwyczajnie piękne zjawisko, jak model niezrównany dla genialnego artysty — innych uczuć, ani nawet wrażeń nie budziła we mnie wcale, może być głównie dla tego, że moją narzeczoną kochałem zanadto, ażeby się w duszy mojej mogło pomieścić inne jeszcze jakiebądź wzruszenie.

Chwilkę siedzieliśmy na przeciw siebie, nie mówiąc ani słowa.

Ocenialiśmy się wzajemnie; nareszcie ona pierwsza rzekła:

— Narobiłam panu kłopotu, za który nieskończenie przepraszam. Rozmyślasz pan, co z nami począć, nie obawiaj się jednak; skoro świt, odeślesz nas pan do domu, i możesz potem, nie znać już wcale, choć ja pozostanę mu zawsze wdzięczna.

— Przeciwnie — możesz pani spocząć, ja się oddalę... pani zapewne znużona.

— O nie! znużenie już przeszło! Zresztą przyzwyczajoną jestem do gwałtownych wybuchów zazdrości lorda Sidneya.

Milczałem, poprawiając szczypczykami drzewo na kominku, Miss Hortensya poruszyła się niespokojnie.

— Ładnie tu u pana — rzekła — bardzo ładnie. Pan maluje? — zapytała, wskazując na kilka obrazów, wiszących na ścianie.

— Tak dla przepędzenia czasu — odpowiedziałem.

— Oczywiście! — rzekła, jakby chciała mi dać do zrozumienia, że nie przypuszcza, iżby zwykły malarz mógł mieć powóz i lokai.

Rozmowa się nie kleiła.

— Spodziewam się, — po chwili milczenia ozwała się znów Hortensya — że pan nas odwiedzisz?

— Jeżeli nie będę natrętnym.. — odrzekłem obojętnie.

I znowu była chwila milczenia.

Pan zapewne przekonany jesteś przemówiła znowu Hortensya, że się sama bronić nie potrafię, że się obawiam lorda Sidneya?

— Nie, nie sądzę wcale i przykro mi nawet, żem się do tej sprawy wmięszał.

— Jeżeli tak... — zawołała gwałtownie i powstała jakby do odejścia.

— Uspokoj się pani, nie o to mi chodziło, tylko nie lubię psuć szczęścia nikomu.

— Szczęścia? — zaśmiała się szyderczo — ukazując białe i malenkie ząbki — o! ja tego człowieka wcale już nie kocham.

Otoż i miałem nowe wyznanie.

Miss Hortensya stawała się coraz rozmowniejszą i obznajomiła mnie najdokładniej ze swą pozycyą, dość rzeczywiście przykrą. Opowiadała tak wymownie, z taką prawdą i szczerością w szczegółach, z takim, rzekłbym, talentem, umiejąc we właściwem miejscu rozpłakać się na chwilę, żem mimowoli, ulegając wzruszeniu, mówić z nią zaczął łagodniej i poufalej.

W ten sposób przegadaliśmy noc całą, a skoro się rozwidniło, Miss Hortensya, podając mi swą delikatną rączkę, rzekła:

— Nigdy panu nie zapomnę tej prawdziwej przysługi, a wierzaj pan, że umiem być wdzięczna.

Odprowadziłem ją na sam dół do powozu, — a gdy już miała doń wsiadać odwróciła się ku mnie i rzekła nagle:

— Gdyby lord Sidnej szukał z panem zwady, to błagam pana, zawiadomić mnie natychmiast.

Rozstaliśmy się w dobrej przyjaźni.

Nazajutrz i na drugi dzień czekałem nadaremnie sekundantów lorda Sidneja. Byłem mu w duszy za to niezmiernie wdzięczny, bo pojedynek w tych okolicznościach byłby mi bardzo nie na rękę. Z tej też przyczyny, wbrew memu postanowieniu wyjawienia prawdy stryjowi mojej narzeczonej, nie powiedziałem nic, trochę z lenistwa, a głównie dla tego, że sam przedmiot zanadto był niemiły, ażeby go się dało opowiedzieć gładko.

W kilka dni potem otrzymałem od ciotki Miss Hortensyi liścik bardzo zgrabny, zapraszający mnie na wieczór.

Byłem zanadto lojalny względem mojej narzeczonej, ażeby pójść, odpisałem więc bardzo grzecznie, ale odmownie.

Odtąd przez dwa miesiące nie widziałem jej wcale.

Termin ślubu mojego upływał za 3 tygodnie.

Lord M wydawał bal, który miał być niejako publicznem uświęceniem naszych zaręczyn.

Byłem tak uniesiony szczęściem spełnienia się blizkiego moich marzeń, że dzień każdy wydawał mi się miesiącem. O lordzie Sidneju i całej sprawie zapomniałem już zupełnie.

Na bal świetny jak zawsze, a w ten

go była zmuszoną naruszyć kapitał. Taki wypadek zaszedł niedawno w czasie głodu w Chinach, dokąd Propaganda była zniewoloną wysłać nagle blisko ćwierć miliona franków na ulżenie strasznej nędzy. Aby instytucya ta mogła spełniać bez przeszkody i z pożytkiem wielkie swoje zadanie—tak twierdzą zgodnie katolickie organa — powinna posiadać prawo rozporządzania kapitałem i pomnażania swojej własności legatami. W przeciwnym razie będzie miała ręce związane i nie potrafi spełnić całkowicie przekazanej jej misyi,

KORESPONDENCYE

Berlin, 5 lutego.

□ Koło polskie wytacza obecnie znowu dawne skargi przed sejmem pruskim, jakkolwiek niestety nie widzi po stronie rządu. lub frakcyj sejmowych (z wyjątkiem centrum) żadnej chęci wysłuchania tych zażaleń. Pos. Kantak rozwodził się w zręcznej mowie nad niekorzystnem położeniem młodzieży polskiej, uczęszczającej do wyższych zakładów naukowych. Spodziewali się niektórzy, tak rozpoczął pan Kantak wywody swoje, pewnej zmiany obecnego systemu, kiedy mąż tak religijny, jak minister Gossler, objął tekę ministra oświaty po Falku, lecz nadzieje te były płonne. Wszystko pozostało w dawnem położeniu, chociaż żadna powaga pedagogiczna nie zdołała jeszcze usprawiedliwić tego, iż dziecko od samego początku wszystkie nauki pobiera w obcym języku Rząd oświadczył niedawno przy rozprawach nad kwestyą kościelną, że nie zamyśla przytaczać wobec sejmu powodów, dla których arcybiskupi gnieźnieńsko-poznański i koloński nie mogą powrócić. W podobny sposób postępuje rząd z nami. Dawniej odsyłano takie żądania jak nasze przynajmniej do komisyi szkolnej, gdzieśmy czasem doznali poparcia nawet liberalnych przeciwników, np. prof. Gneista i Wehrenpfenniga; dziś, skargi nasze odrzucane są w pełnej Izbie bez dyskusyi właściwej. Młodzież polska daleko więcej jest obarczona pracą niż niemiecka, gdyż ma do walczenia nie tylko z trudnościami zwykłemi, lecz nadto z obcym językiem, który wszędzie jest wykładowym. Młodzież nie zdoła znieść takiego obarczenia, upada fizycznie, traci chęć do nauki, pozostaje w tyle za niemiecką młodzieżą mimo wielkiego uzdolnienia, nie kończy klas w czasie oznaczonym i opuszcza często gimnazya, nie ukończywszy nauk. Frekwencya upada wskutek tego znacznie. W katolickiem gimnazyum poznańskiem mamy tylko 338 uczniów polskich, podczas kiedy dawniej było 635 (w roku 1871), liczba zaś Niemców i żydów podniosła się z 23 na 325. W Ostrowie było w r. 1871 295 katolickich uczniów, teraz jest 197, w Inowrocławiu było 108, teraz jest 56, podczas kiedy w odpowiednim stosunku wzrosła liczba uczniów protestanckich i żydowskich. Język polski bywa wielce zaniedbanym nawet tam, gdzie go jeszcze uczą. Dawniej, uczniowie polscy musieli przy egzaminie dojrzałości przedkładać wypracowanie polskie, obecnie wymaga się od abituryentów tylko tłómaczenia niebardzo trudnego ustępu niemieckiego na język polski. Najgorzej ma się rzecz z religią. Przy żadnem gimnazyum nie pobierają polscy uczniowie nauki religii w języku ojczystym; w dwóch najwyższych klasach bywa niemiecki wykład; niższe klasy całkiem są pozbawione nauki religii i kazań. Dyrektorowie wszystkich zakładów wyższych orzekli jednomyślnie, że młodzież katolicka z tej przyczyny upada moralnie, ale rząd, ubolewając nad tym stanem, nie czyni nic, aby położenie poprawić; żadne poółśrodki tu nie pomogą, potrzebny jest zwrot stanowczy do zdrowych zasad pedagogicznych. Tego ciągle żądać będziemy, aż ostatecznie słuszne wymagania będą uwzględnione. Komisarz rządowy unikał starannie dyskusyi nad tym przedmiotem, a ks. dr. Stablewski mógł skonstatować, że wszystkie twierdzenia pana Kantaka pozostały niezbite. Lewica i prawica wysłuchała wszystkiego w milczeniu. — Przy rozprawach nad budżetem szkół ludowych podniósł dziś poseł Zaruba, Górnoszlązak, w gorących słowach nędzę duchowną dzieci górnoszląskich, które nawet religii zmuszone są uczyć się po niemiecku, choć tego języka nie znają, które nie umieją śpiewać pieśni kościelnych, nie umieją ani czytać ani pisać po polsku. Dyskusya jutro będzie prowadzoną dalej. Z Koła polskiego zabierze głos ks. dr. Stablewski.

Rada państwa.

Mowa pos. Madeyskiego.

na zakończenie dyskusyi w Izbie poselskiej nad wnioskiem Wurmbranda brzmi w obszernem streszczeniu z stenogramu następująco:

(Dokończenie.)

Gdyby wywody moje o znaczeniu jednego wyłącznego języka państwowego nie były trafne, czemże wytłómaczylibyście stanowisko Galicyi, Dalmacyi i Tyrolu południowego? Stanowisko to potwierdza moje wywody, według których wszystkie języki mają prawo być przypuszczane do abstrakcyjnej dziedziny języka państwowego. Z tego nie wynika atoli absolutne zrównanie ich w tym duchu, żeby, jak nam to przedstawił pos. Plener, posunąć wielojęzykowość aż do najostateczniejszych konsekwencyj, bo co innego jest doktryneryzm, a co innego życie realne. Rzecz to naturalna, że stosownie do potrzeb życia realnego, stosownie do rozwoju dziejowego i do potęgi okoliczności, muszą istnieć pewne stopniowania między językami, jak niemniej stosownie do ich własnej wartości cywilizacyjnej, duchowej i politycznej. Dlatego też, będąc u steru, dopuściliście, że językiem urzędowym w Galicyi stał się polski. Gdyby to nie było zgadzało się z artykułem XIX, nie bylibyście tego dopuścili; boć nikt nie może dopuścić się samobójstwa prawnopolitycznego.

Jakże teraz z tego punktu widzenia przedstawia się nam wniosek Wurmbranda? Przedstawia się jako ustawa, która w formie ustawy wykonawczej do przepisu konstytucyjnego obala jeden z najkardynalniejszych punktów konstytucyi, nie wypowiadając tego. A ponieważ takie zniesienie państwowej zasady narodowości nie jest w interesie państwa, przeto wniosku Wurmbranda żadną miarą przyjąć nie można. Że zaś wniosek ten rzeczywiście oznacza zupełne wyrugowanie równouprawnienia narodowego. wynika to z konsekwencyj, do jakich prowadzą niektóre definicye języka państwowego, dane z lewicy. Tak n. p. wedle definicyi pos. Magga pozostałby dla wszystkich innych języków tylko zakres życia prywatnego i kościelnego, szkoła ludowa, życie przemysłowe i towarzyskie. A czyż prawo używania języka w tych sferach życia byłoby jeszcze prawem politycznem? Pos. Lienbacher woła wprawdzie na nas: nie lękajcie się; państwo jest tyle rozsądne, że będzie wiedziało, czego wam potrzeba. Na to odpowiadam, że ten biurokratyczny punkt widzenia nie jest nowy; panował u nas w latach 1860 do 1867, ale położyło mu kres ogłoszenie praw narodowości w artykule XIX konstytucyi.

Twierdzą, że nie można przyznać językowi niemieckiemu praw wyłącznego języka państwowego, nie przeczę bynajmniej, że język ten może zachować swoje dzisiejsze znaczenie i stanowisko; przeczę tylko, iżby zajmować je mógł z tytułu języka państwowego, a przyznaję, że może zajmować je ze względów na administracyę państwa, na stosunki krajów do państwa, z tytułu jedności państwa (*Brawo! brawo z prawicy*). Wy sami, panowie z lewicy, dowodziliście, że tak być musi, ale nie, że tak być powinno.

Dobrowolne uznanie, o którem jest mowa zarówno w mojem sprawozdaniu drukowanem, jak w motywach wniosku posła Grocholskiego, było przedmiotem waszego nieumiarkowanego szyderstwa. Boleśnie mnie to dotknęło. Cóż bowiem jest dobrowolne uznanie? Jest to potęga, która podtrzymuje nietylko ten — że go tak nazwę — język administracyi centralnej, lecz także konstytucyę państwa i jej podwaliny. Gdy w roku 1848 w konstytucyjnym walnym sejmie austryackim ktoś stawił wniosek, aby uznano język niemiecki za język czynności sejmowych, przy której to sposobności także użyto wyrazu *Staatssprache*, powstał przeciw temu Niemiec Neumann i rzekł: „Jeżeli ogłosimy język niemiecki językiem czynności naszych, wywołamy rywalizacyę wszystkich innych narodów i wszyscy nieposiadający języka niemieckiego powstaną jak jeden mąż, windykując sobie język ojczysty; jeżeli zaś pozostawimy im wolność używania swojego języka, odstąpią od tego i używać będą języka który tu jest jedynym środkiem wzajemnego porozumienia.“ Oto stanowisko, które i wy dziś zachować powinniście (*Brawo! brawo z prawicy*). A jeden z posłów Polaków odpowiedział wówczas: „Tylko ten kto wątpi o sile i wykształceniu języka niemieckiego, może pragnąć, aby go ustawą narzucono nam jako język czynności naszych.“ Oto najwłaściwsze zapatrywanie. Pewien niemiecki nauczyciel prawa politycznego wybornie powiedział o dobrowolnem uznaniu: „Wyższa zasada polityki spoczywa w prawie moralnem, w owem niepisanem, wolnem od wszelkiego przymusu prawie dobrowolnego spełniania obowiązków względem państwa.“

Ale mowicie nam: „Wy Polacy mimo to właśnie w Galicyi stworzyliście ustawę“. Panowie, co łatwą było rzeczą w jednym kraju o dwu tylko szczepach, to nie tak łatwo stworzyć w 17 krajach o 8 językach, i to jeszcze z uwzględnieniem najrozmaitszych okoliczności, znanych dobrze w samym kraju, ale nie tu. Przy tej sposobności przypominano nam znowu stosunek Polaków do Rusinów. Proszę was, panowie; kto nie zna stosunków krajowych z własnego doświadczenia, niechże będzie ostrożniejszy z wydawaniem sądu o nich. Korespondencye dzienników wiedeńskich są bardzo jednostronne; z nich niczego się nie dowiecie; a wszakże przyznacie mi, że Francuz, któryby nie znał innego dzieła o Niemcach prócz Tissota *Voyage au pays des milliards*, nie będzie miał wyobrażenia o kraju i ludziach, tak samo jak Niemiec czytający tylko płody ducha takiego Sacher-Masocha, n. p. jego *Don Juan von Kolomea*, nie nabierze właściwego wyobrażenia o Polakach. Zresztą na wywody o Polakach a Rusinach dziś odpowiadać nie mogę.

Jest to jedna z właściwości charakteru niemieckiego by za pomocą szablonów i generalizowania dochodzić do ogólnej zasady. Ponieważ metody tej trzymałem się w moich wywodach, przeto może one znajdą uznanie u kilku panów z lewicy; nie pochlebiam sobie, ale uważam to za możliwe. Polityk - realista jednak nie może z tego stanowiska oceniać właściwości lub niewłaściwości akcyi politycznej. Dla tego dodaję, że choć propozycya od was wychodzi, odpowiedzialność za jej przyjęcie spadłaby jednak w pierwszym rzędzie na większość, na prawicę. My zaś nie możemy brać na swoje sumienie, nawet rozpoczęcia akcyi takiej doniosłości, jak niniejsza. Pos. Plener rozwinął plany przyszłej reformy na ogromną skalę; nawskróś przekonany jest o konieczności nadania Austryi charakteru niemieckiego. Z tego to punktu widzenia on właśnie żąda wyłącznego panowania języka niemieckiego. Ale właśnie dlatego też my ani wniosku, ani konsekwencyi jego przyjąć nie możemy.

Mniemam, żem dowiódł, iż wniosek taki, jako zasadniczo-sprzeczny z obowiązującą konstytucyą przyjęty być nie może. Sprawozdawca mniejszości zalecał nam to, przyjąć go jako zmianę konstytucyi. Panowie! Czyż zdaje się wam; że teraźniejszy skład Izby i chwila dzisiejsza są stosowne do zajmowania się kwestyami konstytucyjnemi, z któremi wiązałyby się tak nieobliczone komplikacye? Jakakolwiek dziś zapadnie uchwała jest mi obojętnem, bo uchwały parlamentu w kwestyach narodowych wtedy tylko mają decydujące znaczenie, gdy zapadają jednomyślnie lub imponującą większością głosów. A było można przewidzieć, że ani ta chwila, ani ten skład parlamentu nie jest po temu. Niema na świecie rządu, któryby na prawdę poszedł lub mógł pójść za wezwaniem parlamentu, gdyby uchwała o takiej zasadzie nie zapadła imponującą większością głosów. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Mowca przechodzi następnie dalsze wnioski, stawione podczas dyskusyi, i oświadcza się przeciw wnioskom Schönerera i Coroniniego, a co do wniosku Grocholskiego, nie sprzeciwia się mu, skoro motywa jego są tylko streszczeniem wywodów sprawozdania większości komisyjnej, nadmienia jednak, że od komisyi samej nie ma upoważnienia, żeby oświadczyć się wprost za wnioskiem Grocholskiego.

A nakoniec — powiada mowca — niech mi będzie wolno uczynić jeszcze uwagę ogólnej natury. W zagajeniu tej dyskusyi wynurzyłem nadzieję, że rozprawy wyjaśnią rzecz. Jakoż znaczenie i doniosłość wniosku stanęły w pełnem świetle. Dyskusya, która stosownie do formy wniosku powinnaby była tyczyć się przeprowadzenia zasady równouprawnienia narodowego, toczyła się wyłącznie około języka państwowega. Tak musiało być, albowiem nawiasowa wzmianka o języku państwowym jest do tego stopnia głównym momentem wniosku, iż uregulowanie języka tego w duchu, w jakim chce lewica, uczyniłoby z zażądanej wnioskiem ustawy o prawach narodowych, rzecz zupełnie już zbyteczną i wręcz niepodobną. Tego bowiem od parlamentu żądać nie będziecie, żeby zajmował się uregulowaniem języka między ojcem a synem, między majstrem a czeladnikiem, między towarzystwem literackiem lub spółką zarobkową a ich członkami. Krom tej dziedziny zaś po wydaniu ustawy o języku państwowym, jakiej chce lewica, niczby się już nie pozostawało językom nie niemieckim. (*Bardzo słusznie! z prawicy*).

Panowie! Zapewnialiście nas, że naprawdę chcecie pojednania ludów i w tym celu przychodzicie z tym wnioskiem. Niedobrze jest chcieć jednać narody, a zarazem

---

dzień świetniejszy może jeszcze, zjechało się wszystko, co w Londynie zowie się istotną „śmietanką towarzystwa“. Mężczyzni i damy winszowali mi tak pięknej i zacnej narzeczonej — a niemniej winszowano i mojej narzeczonej.

Byliśmy oboje w ekstazie, po pierwszym zaś tańcu przetańczonym razem, zasiedliśmy w oddalonym nieco kącie sali i trzymając się za ręce, przyrzekaliśmy dołożyć sił wszystkich, iżby sobie wzajemnie usłać różami drogę życia.

Zdawało się nam to nietylko pewnem i łatwem, ale najnaturalniejszem.

— Będziemy co rok cztery miesiące żyć w twojej ojczyźnie — mówiłem — bo nie chcę, byś za nią tęskniła.

— Przywiążę się do twojej.

— Tak jak ja przywiązałem się do tego kraju, jedynie dla tego, że kocham wszystko to, co tobie drogie i miłe.

— Zabierzemy stryja z sobą, a gdy jego, który jest całą moją rodziną, mieć będę przy sobie, nie zapragnę już niczego więcej. Tylko czy się twemu ojcu podobać potrafię? — dokończyła z uśmiechem pewnej siebie kokieteryi.

— Dziecko! — szepnąłem, tuląc jej rączki — któż widząc cię chwilę jedną, nie pokocha całą duszą? Nie wiem, czem zasłużyłem sobie na tyle szczęścia i prawdziwie lękam się....

Musiałem zblednąć straszliwie w tej chwili, bo Sydonia porwała mnie za rękę z przestrachem, mówiąc:

— Co ci się stało?

— Nic, nic.... gorąco.... bełkotałem, patrząc wytężonym wzrokiem, w strasznem jakiemś przeczuciu, przed siebie.

Naprzeciw mnie posunął się z wolna z piekielnie złośliwym uśmiechem.... lord Sydnej.

Szedł powoli, ale tak uroczyście, tak ostentacyjnie, że wszyscy w salonie patrzali na niego zdziwieni.

Już był o dziesięć kroków może od nas, a ja ztrętwiały i zmięszany jak nigdy jeszcze w życiu, siedziałem, nie mogąc się ruszyć z miejsca.

Czułem, że pierwsze słowo, które wyjdzie z ust tego człowieka, zada mi cios śmiertelny, a nie miałem dość siły woli, ażeby go uprzedzić i niebezpieczeństwo zażegnać.

Nie przypuszczając nic, bo owa awantura z Hortensyą nie mogła mi zaszkodzić stanowczo — drżałem jak dziecię z tajemnej jakiejś obawy i gdybym się był nie wstydził, byłbym padł przed nim na kolana, błagając, ażeby milczał.

Ale on posuwał się ciągle naprzód, i już, już tylko krok jeden.... był od nas.

Wnet, sam nie wiem dotąd dlaczego, może także w przeczuciu jakiejś katastrofy, otoczyło nas kilkanaście osób.

Stanąwszy tuż przed moją narzeczoną, ukłonił się nizko i rozśmiawszy impertynencko prawie, wycedził z wolna te dla mnie na całe życie pamiętne słowa:

— Przychodzę pani winszować najpóźniej, ale czyż dla tego życzenia moje mają być mniej szczere? O nie, ja umiem ocenić miłość prawdziwą i bez przesądów, i tak samo, gdybym był na pani miejscu, a tak jak pani kochał, poślubiłbym nietylko żyda, ale i turka lub cygana!

Wszystkich oczy, patrzące szyderczo, zuchwale, nielitościwie, zwróciły się na mnie, jakby z wezwaniem; — narzeczona moja pobladła jak chusta, odpowiadając coś niezrozumiałym szeptem — ja ciągle nieruchomy, sparaliżowany siedziałem na miejscu, patrząc obłędnie na napastnika, który pochylając się we wdzięcznym ukłonie, mówił dalej zwolna, wyraźnie delektując się każdem słowem:

— Ach nic nie wiedziałem, że ojciec barona Farmera, to moja dawna znajomość; mieniał mi zawsze kredytywy, ilekroć byłem w Wiedniu, z tego też względu podwójnie ucieszony, muszę przywitać się z baronem. Gdzież jest? — dodał, udając, że mnie dotąd nie spostrzegł. — A! witam, witam, baronie Farmer.

Odwrócił się cały do mnie, za nim tłum gości, otaczając mnie jakby siecią.

— Pan jakiś niedysponowany — szydził dalej — słaby...

Ten wyraz jak iskra elektryczna ocucił mnie, oprzytomnił, powrócił dawną butę i energię.

— Ja słaby? — pomyślałem w tej sekundzie — ja wstydzić się tego, co nie jest wstydem, wypierać się mego ojca?

I wyprostowany z podniesioną głową, dumny a wierzajcie mi — w tej chwili pan i magnat postawą — zbliżyłem się na krok jeden do niego i rzekłem jeszcze wolniejszym głosem od jego głosu, jeszcze wyraźniejszym, poważniejszym tylko i uroczystszym:

— Lordzie Sidnej — jesteś źle wychowanym człowiekiem, obraziłeś dwuznacznem swem postępowaniem moją narzeczonę, przeproś ją....

I wyciągnąłem rękę rozkazująco.

— Przeproś natychmiast, jeżeli nie chcesz, ażeby ręka moja ..

I tracąc krew zimną, schwyciłem go żelazną prawicą, jak kleszczami, i popchnąłem prawie ku mojej narzeczonej, którą zemdloną z przestrachu i niespodziewango zajścia, trzeźwiły przyjaciółki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Edward Lubowski.

wznawiać reminiscencye krwawych powstań ruchów rewolucyjnych i średniowiecznego ucisku języków i narodowości. Dwie są fazy walk narodowych; ta o której wspomniałem jest fazą pierwszą. Taka faza objawiała się wszędzie. Dopóki w Szwajcaryi po kantonach każdy z języków chciał być pierwszym, wrzała wojna narodowa, którą n. p. kanton Graubündten przypłacił utratą kilku okolic włoskich. Ale w Szwajcaryi walka wstąpiła już w drugą fazę, która tak wygląda: Rząd związku szwajcarskiego założył instytut politechniczny w Zurychu, który potęgą okoliczności i dobrowolnem uznaniem stał się zakładem czysto niemieckim, z którego wyparto język francuski. Wśród Szwajcarów francuskich zawrzało. Patryoci Szwajcaryi południowej zebrali się w r. 1865 w Genewie i wynurzyli swój żal, że w Zurychu mogło zdarzyć się takie upośledzenie języka francuskiego. Wszystko jak u nas. Ale co uczynili Szwajcarowie? Natychmiast postanowili starać się wszelkiemi siłami, aby w południowej Szwajcaryi powstał taki sam zakład, jak w Zurychu. Oto owoc walki szlachetnej i twórczej, którą ja dla Austryi za nieodzowną uważam. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Jestem najgłębiej przekonany, że kto chce trzymać się konstytucyi, kto należycie pojmuje narodowość, kto nie stracił zaufania do wolności ludów i kto niezachwianą pokłada ufność w uroczyste słowa, które nam wygłaszano z wysokości tronu, że Austrya jest i pozostanie warownią wszystkich jej ludów, ten nie może oddać głosu swego na rzecz wniosku mniejszości. Skończyłem. (*Huczne brawa! i przeciągłe rzęsiste oklaski z prawicy. — Mówca odbiera liczne powinszowania*).

Dwudniową przerwę w obradach Izby deputowanych starały się wyzyskać ile możności różne komisye, w celu przygotowania materyału dla pełnej Izby. Przedwczoraj po południu obradowały komisye: budżetowa, prawnicza i dla nietykalności poselskiej; wieczorem tegoż dnia zebrały się komisye: karna i wybrana dla przedyskutowania zarządzeń wyjątkowych; wczoraj zaś miały odbyć posiedzenie komisye: budżetowa, kolejowa i podatkowa.

Komisya budżetowa załatwiła całkowicie na przedwczorajszem zebraniu budżet ministerstwa spraw wewnętrznych, przyczem przyjęła z małemi zmianami tytuły: „służba budowli państwowych", „budowle dróg" i „budowle wodne". W paragrafie 12 „Galicya wraz Krakowem" przeznaczono na budowę dwóch stałych mostów na Jabłonce pod Turką po 7000 zł., gdy przedłożenie rządowe domagało się po 8000 zł. Pozycyę 5000 zł. na przebudowanie radoszczyckiej drogi podkarpackiej komisya wykreśliła zupełnie.

Na wczorajszem posiedzeniu komisya musiała wziąć pod obrady: „Cło, podatek konsumcyjny, stempel, taksy, należytości skarbowe, wreszcie zarząd skarbowy".

Komisya prawnicza obradowała nad wnioskami deputowanych Schönerera i Fürnkranza, tudzież dep. Richtera i towarzyszy, domagającemi się pewnych zmian w ustawie egzekucyjnej. Wnioski poruczono do zreferowania dep. Fanderlikowi.

Komisya dla nietykalności poselskiej zezwoliła na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej dep. Blocha, przeciw któremu wniesioną została druga skarga o obrazę honoru. Pierwszą skargę, załatwiła komisya, jak wiadomo, w myśl żądania sądu.

Komisya dla przedłożenia rządowego o stanie wyjątkowym obradowała dalej w obecności prezydenta ministrów hr. Taaffego, prezydenta policyi, szefa sekcyi Kubina i dwóch radców dworu. Jakkolwiek komisya ta uchwaliła zachowanie w najściślejszej tajemnicy przebiegu obrad, donoszą dzienniki, że prezydent ministrów przedłożył jej obfity i ważny materyał.

Komisya petycyjna uchwaliła polecić rządowi do uwzględnienia petycye o cofnięcie zakazu rozsprzedaży po trafikach pojedyńczych numerów *Tagblattu* i *Vorstadt-Zeitung*.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia, że znajdujące się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych sprawozdanie o petycyach w sprawie reformy ordynacyi adwokackiej zostanie prawdopodobnie usuniętem z porządku dziennego, gdyż rząd zamierza wnieść od siebie odnośny projekt ustawy.

Klub czeski obradował w środę nad nowelą o należytościach, przyczem z kilku stron wyrażono życzenie, aby interesa giełdowe zostały w ten sposób opodatkowane, jak tego żąda przedłożenie rządowe; odnośna komisya bowiem zniżyła znacznie pojedyncze pozycye i zmodyfikowała przedłożenie na korzyść giełdy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stosunki austryacko-włoskie).

Tak austryackie, jak i włoskie dzienniki podnoszą z zadowoleniem, że interpelacya dep. Verniniego w Izbie włoskiej wniesiona, z powodu pewnych kwestyj spornych zachodzących pomiędzy Austryą i Włochami, posłużyła tylko do zamanifestowania ścisłych stosunków przyjaźni pomiędzy Monarchią austryacką i królestwem. W ostatnich czasach minister Mancini i ambasador hr. Ludolf odbyli kilkakrotne konferencye, w celu wyjaśnienia kwestyj spornych, mianowicie, o ile te odnoszą się do rybaków z Chioggia. Połączonym usiłowaniom obydwóch dyplomatów powiodło się też rzeczywiście uzyskać porozumienie, które daje wszelką rękojmię sprawiedliwego i praktycznego załatwienia spornej kwestyi. W tych dniach zbierze się dla ostatecznego uregulowania zatargu komisya mięszana. Dzienniki podnoszą przedewszystkiem ten ustęp z przemówienia ministra Manciniego, w którym oświadczył, że chociażby dyspozycye rządu austryackiego w pojedyńczych kwestyach spornych, jakie obecnie zachodzą, nie były tak uprzedzające, jakiemi są rzeczywiście, byłoby pod każdym względem wielkim błędem, gdyby z tych kilku drobnych zajść chciano wysnuwać wniosek o zamąceniu obopólnych serdecznych stosunków. Minister Mancini podniósł przy tej sposobności szczególniejszą dla Włoch wartość przyjaźni Austryi i Niemiec, a manifestacya ta na rzecz ściślego przymierza z środkowo-europejskiemi cesarstwami zasługuje na tem większą uwagę, iż właśnie w czasach ostatnich odzywały się głosy, które w dążeniu Włoch utrzymania przyjaźni z Francyą upatrywały pewien zwrot na niekorzyść przymierza z Austryą i Niemcami. Tym to pogłoskom i interpretacyom zadało stanowczo kłam otwarte oświadczenie Manciniego, iż utrzymanie ścisłej przyjaźni z obydwoma mocarstwami odpowiada nietylko interesom włoskim i uczuciom znacznej większości narodu włoskiego, lecz drogocennem jest dla królestwa ze względu na utrzymanie pokoju i zabezpieczenie obecnego *status quo* we Włoszech.

(Z Petersburga).

Dzienniki petersburgskie donoszą, że ostatniemi dniami wydany został ukaz senatu, przepisujący porządek, którego się trzymać na przyszłość należy w razie wysyłania jakichkolwiek deputacyj do cara. Wszelkie instytucye publiczne, stowarzyszenia uczone, przemysłowe i td., skoro pragną zorganizować i wysłać do tronu deputacyę, mającą przedłożyć swoje interesa, prośby lub też tylko wyrazić wiernopoddańcze uczucia, mogą wybierać swych delegowanych, wysyłać deputacyę tylko za zgodą i pozwoleniem miejscowych wyższych władz administracyjnych, które też wybór delegowanych zatwierdzać winny. W miejscowościach, rządzonych przez generał gubernatorów, stowarzyszenia, zamierzające wysyłać do tronu deputacyę, powinny zwracać się z prośbą o pozwolenie do nich, gdzie zaś generał-gubernatorów nie ma, przedkładać swą prośbę gubernatorom cywilnym, którzy z kolei odnoszą się z tem do ministra spraw wewnętrznych.

W zbiorze praw i rozporządzeń rządu rossyjskiego ogłoszonym został akt dodatkowy do konwencyi rossyjsko-pruskiej o wydanie przestępców zawartej w 1879r. Władze rossyjskie w Królestwie utrzymywać będą z władzami pruskiemi bezpośrednią komunikacyę w sprawach służbowych i wzajemnie się wspierać.

Senat finlandzki, jak donoszą *Now.*, wystąpił z projektem organizacyi obrony morskiej narodowej w Finlandii; projekt ten ma być roztrząsany przez ministerstwo wojny.

W tegorocznym budżecie — pisze korespondent petersburski do *Polit. Corr.* — przeznaczono 8 milionów rubli na budowę okrętów wojennych. W kołach marynarki mówią o wielkim planie reorganizacyi i uzupełnienia marynarki wojennej, który ma pochłonąć 168 milionów w ciągu lat dwudziestu. Przypuszczać jednak można, że projekt ten napotka na trudności finansowe, jeżeli nie zostanie zmodyfikowanym. Ministerstwo wojny ma również dużo do czynienia, z powodu budowy nowych wielkich magazynów wojskowych dla żandarmów w Wilnie Mińsku, Demblinie, Modlinie i Kijowie.

W najkrótszym czasie ukończy rada państwa przegląd nowych ustaw uniwersyteckich. Pozostaje tylko do zbadania mała liczba artykułów i projekt ministra oświaty o zaprowadzeniu uniformów.

W tutejszych kołach wywarły wrażenie niektóre aresztowania, dokonane w ostatnich czasach, a między innemi uwięzienie p. Kriweńko, znanego współpracownika słynnego pisma „Otieczestwiennyja zapiski". Powodem aresztowania było to, że Kriweńko pozostawał w stosunkach z niedawno uwięzioną, a długo poszukiwaną przez policyę niejaką panią Ussów. Kriweńko będzie prawdopodobnie wysłany na wygnanie, gdzie już znajdują się znani rossyjscy publicyści Michajłowski, współpracownik „Otieczestw. zapisków" i Rancow, współpracownik dziennika „Nowosti".

„Dniewnik Warszawski" o armii rossyjskiej).

Organ rządu rossyjskiego, wychodzący w Warszawie pod tytułem wymienionym na czele, odpowiada na artykuł *Sowremiennych Izwiestij*, które oskarżały oficerów rossyjskich w Królestwie Polskiem o brak patryotyzmu. Autorem odpowiedzi w *Warsz. Dniewniku* jest oficer, który odzywa się następnie:

„Znam dokładnie pułki, które stoją w Warszawie. Oficerowie tych pułków są zupełnie odosobnieni od kół polskich. Oficerowie rossyjscy prawie nigdy nie pokazują się w salonach polskich, a jeżeli to czynią, to tylko w razie konieczności. Dwie trzecie korpusu oficerskiego nie mówi wcale po polsku, a bardzo wielu oficerów nie rozumie zupełnie tego języka. Z małemi bardzo wyjątkami nie spotyka się prawie żywiołu polskiego w klubach rossyjskich, a w klubach oficerskich nie ma wcale żywiołu polskiego. Oczywiście, że znajdują się w naszym korpusie i oficerowie Polacy, którzy mają stosunki w skutek pokrewieństwa ze społeczeństwem polskiem. Ale Polacy jeżeli nimi pozostali w głębi serca, nosząc uniform rossyjski i nie poważą się wyjawiać swych rossyjskich tendencyj, choćby je i przechowywali w duszy. Muszą oni się stosować do znamion naszego towarzystwa i poddawać się powoli jego wpływom. Może się czasem zdarzyć, że pewne objawy nie podobają się nam, ale toż samo przecie powtarza się i w kółkach Rossyan w głębi Rossyi zamieszkałych. A jeżeli niekiedy w kółku poufnem odzywamy się, że i Rossya nie jest nieomylną, to nie należy zapominać, że podobne zapatrywania wyrażane są i w Petersburgu, i w Moskwie. Nikt podobno nie ma prawa oskarżać nas o obojętność dla Rossyi. Co do zdania, żeby nas przeniesiono w głąb Rossyi, to jest to naszem ogólnem życzeniem, ponieważ pobyt nasz tutaj w społeczeństwie obcem poczytujemy wprawdzie za święty, ale ciężki obowiązek. Mylą się ci, którzy mniemają, że Rossyanin ulega tak łatwo wpływom, i że może się stać między Niemcami — Niemcem, między Francuzami — Francuzem, a wśród Polaków — Polakiem.

(Budżet francuski na rok 1884.)

Zatwierdzony już i przez senat budżet republiki francuskiej zawiera w pozycyach wydatków następujące cyfry: ogólna suma wydatków zwyczajnych wynosi 3.024 milionów franków, wydatków nadzwyczajnych 260 milionów i 256 milionów na wydatki bez bliższego określenia, które mają być pokryte równie nadzwyczajnemi dochodami. Razem tedy wszystkie wydatki wynoszą 3.540 milionów franków, w których nie są przewidziane kredyta uzupełniające, których konieczność objawić się może w ciągu roku. Oprócz wykazanych wydatków musi państwo przyczynić się do wydatków potrzebnych gminom w sumie 490 milionów, gminy zaś same potrzebować będą w roku bieżącym funduszów nadzwyczajnych, i w tym celu zaciągać będą pożyczki w sumie, jak twierdzą, około 150 do dwiestu milionów franków. Po zliczeniu tych wszystkich zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków państwowych i gminnych, ogólna suma potrzeb wyniesie blisko 5.000 milionów. Nie doliczono do tego trzystu milionów, które pożyczą towarzystwa kolejowe na rachunek państwa. W ostatnich czasach była kilka razy wzmianka o nowych podatkach, bez których, jak się zdaje, nie obejdzie się, gdyż stronnictwo radykalne głośno się dopomina o podatek dochodowy a o ulżenie lub zniesienie podatków konsumcyjnych. Wszystko to robić się ma dla okazania gorliwości o los klasy robotniczej.

Istnieć ma także na rok 1885 projekt podatku szkolnego, do którego mają być obowiązani wszyscy obywatele państwa. Podatek ten ma być przeznaczony na podwyższenie pensyj i płac nauczycielskich, co według dotychczasowych obliczeń wyniesie około 40 milionów franków. Podatek wzmiankowany ma być wprowadzony na miejsce zniesionej opłaty szkolnej. Przewidują, że projekt takiego podatku znajdzie silną opozycyę we wszystkich, którzy nie mogą się zgodzić z systemem szkół bezwyznaniowych. Pomimo tego jednak, kredyt publiczny państwa nie ucierpiał dotąd we Francyi. Na każdą pożyczkę w kraju wpływają zwykle dwa lub trzy razy wyższe sumy nad wymagane subskrypcye.

KRONIKA

— **Na żądanie** tych pp. prenumeratorów *Gazety Lwowskiej*, którzy abonament swój rozpoczęli w ciągu bieżącego miesiąca, może być przesłanym, za opłatą pojedyńczych numerów, początek powieści E. Lubowskiego p. t. „Krok Dalej", rozpoczętej przy końcu stycznia b. r.

— **Bal polski w Wiedniu,** który się odbył przedwczoraj pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika w salach *Musikvereinu*, jak się dowiaduje *Czas*, nie ustępował pod względem świetności swoim poprzednikom. Sala przyozdobioną była pod kierownictwem architekta Ekielskiego przez dekoratora Föhra i ogrodnika Bognera w sposób jak najwspanialszy. Ofiarowane damom karneciki balowe, które się odznaczały w latach poprzednich artystycznym wyrobem, i tym razem równie jak dawniej wykonane były według rysunku członka komitetu artysty-malarza Rybkowskiego w *atelier* Augusta Kleina, i przedstawiają polskie *emblemata* wojenne. Bal rozpoczął polonezem hr. Ludwik Wodzicki z hr. Ireną Taaffe, w dalszych parach szli: dr. Lewakowski z hr. Jadwigą Wodzicką, ks. Paweł Sapieha z p. Wilmą Kallay, hr. Wisniewski z ks. Felicyą Clary Aldringen, dr. Binder z ks. Maryą Czartoryską, p. Fedorowicz z hr. Maryą Harrach, hr. Leon Piniński z bar. Ziemiałkowską, hr. Z. Tarnowski z hr. Heleną Czernin, Jul. hr. Tarnowski z hr. Heleną Mier, dr. Szlachtowski z hr. Maryą Krasicką, hr. Fredro z bar. Bourgoing, która umyślnie z Cannes na bal przybyła, rotmistrz Sieber z bar. Dlauhovesky, porucznik Stojowski z hr. Seweryną Drohojowską, p. Wysocki z bar. Agatą Rodich, hr. Dzieduszycki z bar. Józefą Romaszkan, bar. Stransky z p. Ludwiką Chamcową, p. Hausner z hr. Maryą Bouda, dr. Kleeberg z p. Konstancyą Madejską. O godzinie 11 przybyli Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik i Ludwik Wiktor, oraz księżę Nassauski i przypatrując się z upodobaniem wielkiemu mazurowi pozostali aż do pauzy. Pięknością i gustem toalet odznaczały się ks. Clary, hr. Mier, hr. Czernin, bar. Rodich i t. d. Z znakomitości byli obecni na balu pp. ministrowie: bar. Ziemiałkowski i bar. Pino; — dyplomaci: hr. Foucher de Careil, Kjär, hr. Bray-Steinburg, Brassi; generałowie: Döppfner, Taxis de Bordegna; — deputowani: hr. Harrach, M. Wołański, Tyszkiewicz, Kozłowski, Chrzanowski, Bareuther, Madejski, Oborski, hr. Krasicki, Raczyński. Prócz tego, byli na balu: ks. Windischgrätz, ks. Lubomirski, ks. J. A. Schwarzenberg, książę Jerzy i Konstanty Czartoryscy, bar. N. Rottschild, książęta Lichtensteinowie, hr. Potocki, hr. Plater, hr. Pejacsevich, hr. Chołoniewski, hr. Borkowski, hr. Mostowski, hr. Koziebrodzki, hr. Starzeński i t. d. Po pauzie nastąpił kotylion. — Sprawozdawca *Tagblattu* olśniony jest świetnością balu polskiego i utrzymuje, że zarówno pod względem całego urządzenia jak i udziału i ochoty, prześcignął on wszystkie poprzednie. Toalety dam, zdaniem jego, były przepyszne, między gospodyniami i tancerkami znajdowało się wiele pierwszorzędnych piękności. Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Ludwik Wiktor z adjutantami swymi bawili na balu aż do ukończenia wielkiego mazura, brali w zabawie najżywszy udział i dopiero po północy opuścili salę. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik polecił między innymi przedstawić sobie kompozytora p. Antoniego Riedla, którego polonezem, poświęconym Najd. Protektorowi, bal został otwarty. Orkiestra wykonała także walc kompozycyi kapelmistrza Scheibelreitera p. t. *Miłość polska*, poświęcony komitetowi balowemu. Udział w tańcach był taki żywy, że do kotyliona stanęło par 150. Pomiędzy gośćmi ze świata dyplomatycznego wylicza wspomniony sprawozdawca także posłów Persyi, Brazylii i Brunświku, oraz francuskiego *attaché* wojskowego. Panu ministrowi dr. Dunajewskiemu ciężka choroba syna, bawiącego w Wenecyi, nie pozwoliła wziąć udziału w balu.

— **Repertuar teatralny.** Jutro w sobotę, dnia 9 b. m., odbędzie się na żądanie drugi nadzwyczajny koncert Pabla de Sarasate, zwanego „dyablem hiszpańskim" z udziałem pianisty p. Schlozera i orkiestry teatralnej pod dyr. p. Jareckiego. Początek o godzinie 5 po południu, koniec o godzinie 7. Wieczorem reduta na dochód weteranów. Kostiumy na redutę wypożycza dyr. teatru w gmachu teatralnym nr. 85 III piętro. W niedzielę po raz 8 *Carmen*. W poniedziałek po raz pierwszy *Górą nasi*, komedya w 5 aktach Zalewskiego.

— **Kronika sądowa.** Trybunał kasacyjny w Wiedniu zajmował się dnia 5 b. m. zażaleniem nieważności, wniesionem przez Adolfa Reszetyłowicza przeciw wyrokowi lwowskiego trybunału karnego, którym na podstawie werdyktu przysięgłych skazany został za podrobienie testamentu ś. p. Modesta Chomińskiego na 14-miesięczne ciężkie więzienie. Trybunał kasacyjny nie uwzględnił zażalenia.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ra-

tuszu. P. R. Gostkowski mówić będzie o kolejach elektrycznych.

= **Smutny wypadek** zdarzył się wczoraj wieczór na tutejszym dworcu Czerniowieckim. Holischer Jonas, restaurator tamtejszy, został skutkiem własnej nieostrożności przejechany na szynach przed peronem tegoż dworca i poniósł śmierć na miejscu.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu styczniu 1884 r. organa krakowskiej c. k. dyrekcyi policyi aresztowały 959 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 560, a mianowicie: za gwałt publiczny 6, za dzieciobójstwo 1, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 6, za kradzież 130, za sprzeniewierzenie 6, za oszustwo 11, za obrazę straży 5, za przybranie fałszywego nazwiska 1, za podrobienie świadectw służbowych 3, za powrót z wydalenia 5, za zaniedbanie dozoru nad dziecięciem (§. 376 u. k.) 1, za spieszną i nieostrożną jazdę 4, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnem miejscu 2, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 242, za pijaństwo 136. Od krakowskich c. k. sądów karnych odebrano 239 osób, po odbyciu kary. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia i miejsca przytułku, oraz za niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., tudzież celem wyszupasowania z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 229. W szpitalu umieszczono nierządnic 19. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 151. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 165 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 129, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 27, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 4, za dręczenie zwierząt 2, za tamowanie przejścia na chodnikach 3.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Strassbourgu znakomity sanskrycista, profesor wszechnicy tamtejszej dr. Goldschmidt; w Brunświku szef książęco-brunświckiego ministerstwa spraw wewnętrznych, Meyer.

— **Na rzecz dr. Holuba,** znanego podróżnika, który na ziemi afrykańskiej znalazł się bez środków do dalszych badań, zebrano dotąd w Wiedniu sumę 7.000 zł. Młodzież uniwersytetu wiedeńskiego wniosła do ministerstwa spraw wewnętrznych prośbę o pozwolenie zbierania na ten cel składek na wszystkich wszechnicach monarchii.

— **Zmarła artystka wiedeńska,** Józefina Gallmeyer, mimo ogromnego powodzenia jakie miała w ciągu kilku dziesiątek lat swojej karyery scenicznej, nietylko nie pozostawiła żadnego majątku, ale pozostawiła dług, wynoszący około 40.000 zł. Była jednak nadzwyczaj dobroczynną i większą część dochodów obracała na wspieranie ubogich. Zresztą urządzenie jej domu, liczne pamiątki i garderoba reprezentują podobno znaczną wartość.

— **Kwarantana** w portach tureckich, zarządzona z powodu panującej w Egipcie cholery, wskutek wygaśnięcia zupełnego tej zarazy, w tych dniach na mocy uchwały międzynarodowej Rady sanitarnej w Konstantynopolu została zniesioną.

— **O rozbójniczym zamachu** w Monachium podają dzienniki tamtejsze następujące szczegóły: We wtorek, o godzinie trzy kwadranse na 1 w południe, mężczyzna liczący lat około 24, wtargnął do kantoru bankiera Wilhelma Branda, w którym znajdował się właśnie tylko młody jeden komisant, wypalił do tegoż dwa razy z rewolweru, lecz chybił obydwa razy, poczem spiesznie sprzątnął z okna wystawowego rozmaite walory, które mu w ręce wpadły, i umknął z lokalu. Nie zdołał jednak uciec daleko. W skutek wołania o pomoc komisanta kilka osób puściło się za zuchwałym złoczyńcą w pogoń, a stojący na ulicy policyant pochwycił go i przy pomocy kilku przechodniów przyaresztował. Wypadek ten, tak żywo przypominający dwie ostatnie zbrodnie podobne, dokonane w Stuttgarcie i w Wiedniu, wywołał w stolicy bawarskiej nieopisane wrażenie. — Według późniejszych doniesień z Monachium, młody złoczyńca wyjawił już swoje nazwisko. Nazywa się Edward Lottenburger, jest synem tapicera zamieszkałego w Monachium i liczy obecnie lat 21. Dotąd nie był jeszcze karany. Lottenburger, człowieczek bardzo wątłej budowy ciała, przyznał się, że wypadkiem zamachu rozbójniczego w kantorze Eiserta w Wiedniu, zachęcony został do wykonania podobnego zamachu zbrodniczego. Zrabowana przez niego suma, którą odebrano mu zaraz po przytrzymaniu go na ulicy, wynosiła 7.200 mark. Ojciec złoczyńcy jest powszechnie szanowanym rękodzielnikiem, a kilku krewnych jego zajmuje poważne stanowiska w stanie urzędniczym i profesorskim.

— **Wielki tunel podwodny,** który poprowadzony pod łożyskiem rzeki Mersey łączy suchą drogą miasta Liverpool i Birkenhead, został ostatecznie przebity w zeszły wtorek. Ma on długości 5 kilometrów, a w kołach technicznych angielskich budowę jego uważano za dzieło próbne niejako w obec zamierzonej budowy tunelu po pod kanałem kaletańskim, dla połączenia wybrzeża angielskiego z francuskiem. Rzeka Mersey przy ujściu swojem do morza Irlandzkiego tworzy mianowicie obszerną zatokę między nadbrzeżnemi miastami wspomnionemi, która to zatoka jest wspólną tychże przystanią. Tunel został zaprojektowany i zbudowany dlatego, ponieważ wszelkie inne lądowe i wodne środki komunikacyjne nie mogły sprostać olbrzymiemu ruchowi osobowemi i towarowemu, jaki panuje pomiędzy dwoma temi miastami. Birkenhead, które w roku 1823 było jeszcze włością liczącą 300 mieszkańców, w roku 1881 miało już 51.000 mieszkańców i 13 warstatów okrętowych: Liverpool, położony na prawym brzegu rzeki Mersey, jest pierwszem po Londynie miastem w Anglii i liczył w roku 1880 przeszło 550.000 mieszkańców.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 7 lutego*).

(*L*) Przewodniczącego p. Dąbrowskiego zainterpelował p. Jaśkiewicz w sprawie ułożenia statutu dla ubogich wyznania mojżeszowego, na co odpowiedział p. prezydent, że sprawa ta spoczywa w biurze ósmem i wkrótce zostanie załatwioną.

P. Heppe zwrócił uwagę na nieporządki panujące na ulicy Grodeckiej; wozy ciężarowe, jadące z góry, nie bywają hamowane, skutkiem czego zdarzają się częste wypadki, iż wozy te wjeżdżają z impetem na chodniki, przewracają i niszczą żelazne słupy z latarniami, a nawet zagrażają życiu przechodniów; prosi tedy pan interpelant o stosowne zarządzenia, które zdołałyby zapobiedz podobnym wypadkom.

P. Dąbrowski przyrzeka zwócić na to uwagę c. k. Dyrekcyi policyi, jako władzy kompetentnej.

P. Hupert zapytał, co zdziałały dotychczas liczne komisye specyalne wybrane na początku obecnej kadencyi Rady miejskiej, jak n. p. komisya, mająca zapobiedz drożyźnie wzmagającej się we Lwowie bezustannie, albo komisya regulaminowa i t. d.?

Dr. Czyżewicz odpowiada, że komisya „drożyźniana“ wybrała podkomitet z 5 członków, który do tej chwili nie zebrał się ani razu, a p. Groman odpowiedział, że komisya regulaminowa wypracowała ważne wnioski, które spoczywają w magistracie; przy tej sposobności prosił p. Dąbrowski komisyę budżetową, ażeby przyspieszyła swoją pracę.

Z porządku dziennego załatwiła Rada następujące ważniejsze sprawy.:

Realność na Wulce pod l. 225, 226 i 227 wydzierżawiła na trzy lata, a względnie na 6 lat. spółce Distler et Herman, za opłatą tenuty rocznej w kwocie 1100 złr.

Uchwaliła zawrzeć układ z p. Slusarskim na trzy lata, co do dostawy 6000 sześciennych metrów szutru rzecznego, z Sukieli pod Doliną. Celem zaoszczędzenia wydatków na zgartywanie śniegu, które wynoszą rocznie przeszło 3000 złr, uchwaliła zakupić dwa pługi do zgartywania śniegu, za pomocą których koszta czyszczenia mają zmniejszyć się o 1700 zł. rocznie. Na gruncie miejskim przy ulicy Carneckiego, uchwaliła wybuodować centralny magazyn dla korpusu pompierów i na ten cel uchwaliła wstawić do budżetu na r. b. kwotę 25.000 złr. a zarazem magistrat ma porozumieć się z władzą skarbową co do uregulowania i uporządkowania całego placu cłowego. Za spokój duszy ś. p. Maryana Warteresiewicza, który na rzecz Zakładu św. Łazarza zapisał kwotę 11.000 złr., uchwaliła Rada, co roku w d. 31 grudnia, kosztem gminy m. Lwowa, odprawiać nabożeństwo żałobne w kościele św. Łazarza. Protest wniesiony przez zakład gazowy przeciw dotychczasowemu używaniu fotometru przy mierzeniu siły światła gazowego, uchwaliła Rada odrzucić, jako nieuzasadniony, a zarazem uchwaliła ściągnąć wszystkie zalegające grzywny, nałożone na Zakład, za niedotrzymanie warunków kontraktu. Odrzucono następnie trzy rekursa w sprawach budowniczych i na wniosek sekcyi uchwalono odpowiedzieć Towarzystwu *Spójnia*, które wystosowało do Rady obszerny memoryał o utworzenie stałego komitetu miejskiego dla wykonania we Lwowie licznych budowli publicznych, jak n. p. gmachu sądowego, pocztowego, gmachu na pomieszczenie centralnego zarządu gal. dróg żelaznych, gmachu dla centralnych władz wojskowych, zakładu kąpielowego i t p. — że utworzenie takiego komitetu nie osiągnęłoby zgoła żadnego celu, albowiem wykonanie wyliczonych w memoryale gmachów nie zawisło od Reprezentacyi miejskiej i w ogóle od gminy; co się zaś tyczy budowli, które mogą powstać kosztem gminy, stara się Reprezentacya usilnie, ażeby w miarę funduszów, powstały jak najrychlej potrzebne budynki na pomieszczenie szkół i zakładów naukowych.

KRONIKA SĄDOWA

(*Myszuga contra Fryling*).

(*L*) W połowie zeszłego miesiąca, p. Walery Wysocki, nauczyciel śpiewu, doniósł tutejszej c. k. prokuratoryi państwa, że p. Zygmunt Fryling, dziennikarz, wykonał zamach na członka opery tutejszej, p. Filippi-Myszugę. Doniesienie p. Wysockiego, wzbudziło w c. k. prokuratoryi mniemanie, że czyn zarzucony p Frylingowi, zawiera w sobie znamiona zbrodni gwałtu publicznego przez napad, albo przez niebezpieczną groźbę, albo też co najmniej zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała i z tego powodu zarządziła prokuratorya uwięzienie p. Frylinga wdrażając zarazem dochodzenie karne w kierunku wymienionych zbrodni. Gdy atoli, po przesłuchaniu świadków, a następnie po orzeczeniu sądowych lekarzy okazało się, że uszkodzenie, jakiego doznał p. Myszuga, należy do rzędu uszkodzeń lekkich, zostało śledztwo przeciw p Frylingowi w kierunku wszystkich trzech zbrodni zaniechane, p. Fryling, po dziesięciodniowym pobycie w więzieniu, został na wolność puszczony, a akta całej tej sprawy zostały odstąpione sądowi powiatowemu dla spraw karnych, celem przeprowadzenia rozprawy w kierunku przestępstwa z §. 411 ust. karn.

Rozprawa ta, jak wiadomo, odbyła się wczoraj wobec sędziego wyrokującego, p. Emisbergera.

Oskarżony, wezwany do wniesienia obrony, opowiedział obszerniej, co było powodem całego zajścia: Z ust kilku członków tutejszej sceny, a następnie z listu z Warszawy, z którą ma bliższe stosunki dziennikarskie, dowiedział się p. Fryling, iż pan Myszuga wyraził się szorstko o jednej z artystek, występujących na scenie lwowskiej; napisał tedy p. Fryling list do p. Myszugi; ostatni ustęp tego pisma zawierał w sobie pogróżkę, na którą odpowiedział p. Myszuga w liście wystosowanym do p. Frylinga, iż w razie, gdyby p. Fryling zamierzał w czyn wprowadzić tę pogróżkę, naówczas on (zagrożony) uda się pod opiekę władzy policyjnej Dnia 14 stycznia, sprawa niecierpiąca zwłoki, zniewoliła oskarżonego do udania się na scenę, gdzie odbywała się generalna próba. P. Myszuga spostrzegłszy p. Frylinga za kulisami, zawołał do reżysera: „Skalski! wyrzuć Frylinga za drzwi bo. ..“ i tu zagroził mu w wyrazach dobitnych zelżeniem. Wyrazy te dotknęły głęboko oskarżonego, który wyszedłszy z teatru, zamierzał natychmiast przystąpić do honorowego załatwienia całego zajścia, gdy atoli znajomi oskarżonego, z uwagi na listowną odpowiedź p. Myszugi, odradzali mu załatwienia sporu w drodze honorowej, postanowił oskarżony, na obelgę, odpowiedzieć obelgą. W tym celu przybrawszy sobie dwóch świadków, udał się oskarżony do sali teatralnej, w której p. Myszuga, przy akompaniamencie fortepianu, studyował partyę Josego z opery *Carmen*. Sytuacya była taka: Przy fortepianie siedział p. Wojnowski; p. Myszuga chodził po pokoju; przy drzwiach otwartych, prowadzących do sali, stanęli dwaj świadkowie oskarżonego, a sam oskarżony wszedł do sali, zbliżył się do p. Myszugi, i tak przemówił do niego: „Rano pozwoliłeś pan sobie mnie obrazić; znajomi powiedzieli mi, iż od pana nie mogę wymagać satysfakcyi honorowej, więc oto moja satysfakcya“... (Przy ostatnich słowach uderzył p. Fryling p. Myszugę po głowie laską trzcinową, zakończoną u góry rogową rączką). Oskarżony nie wie, co się dalej stało, albowiem natychmiast, po jednorazowem lekkiem — jak twierdzi — uderzeniu p. Myszugi, wyszedł z sali i o fakcie zaszłym zawiadomił rozmaitych znajomych swoich w kawiarni Schneidera. Dopiero później dowiedział się od jednego z członków tutejszej sceny, że w skutek uderzenia laską, doznał p. Myszuga lekkiego uszkodzenia w głowę. Oskarżony oświadcza tedy, że nie miał zamiaru uszkodzić p. Myszugi na ciele, lecz chciał tylko znieważyć go za obelgę doznaną. Nie jest więc prawdą, jakoby oskarżony z nienacka napadł p. Myszugę; nie jest prawdą, ażeby go ołowianą gałką uderzył po głowie trzy razy; nie jest dalej prawdą, ażeby przez to uderzenie doznał p. Myszuga uszkodzenia grożącego zdrowiu, a tem samem uszczerbku na majątku przez dłuższe zaniedbywanie obowiązków, albowiem już po kilku dniach cieszył się najzupełniejszem zdrowiem.

Pan Filippi Myszuga przytacza na poparcie swojego oskarżenia, że nie są mu znane powody, dla których p. Fryling znieważył go czynnie; nie pamięta również, czy pan Fryling przed uderzeniem wygłosił powody, dla których to czyni; przyznaje natomiast, że „kazał p. Skalskiemu wyrzucić p. Frylinga za drzwi“ a uczynił to dlatego, iż osobom, nie należącym do trupy teatralnej, na scenę wchodzić nie wolno. Co do samego zamachu, twierdzi pan Myszuga, iż nie widział p. Frylinga wchodzącego do sali prób, albowiem był mocno zajęty trudnemi partyami Josego, nie słyszał także żadnego przemówienia, ale natomiast poczuł silny ból w głowie i usiadł na ławce. Wtedy przystąpił do niego pan Wojnowski i rzekł: „Krew ci spływa po twarzy“. „Wówczas — powiada p. Myszuga — zerwałem się z ławki, wybiegłem na kurytarz i zawołałem: Ratujcie mnie!“ Przybyli koledzy poszkodowanego, i odwieźli go do domu, gdzie wśród ciągłego „zawrotu głowy i bolów w palcu“ przesiedział 15 dni.

Z tego powodu dr. Dzidowski, zastępca poszkodowanego, likwiduje w jego imieniu następujące kwoty: Za ból 1000 zł. zwrot gaży półmiesięcznej, (którą według zeznań p. Dobrzańskiego pobrał p. Myszuga z góry) w kwocie 250 zł.; za 6 wieczorów, w których nie mógł wystąpić na scenie, po 10 zł.. razem 60 zł.; za medykamenta 8 do 10 zł.; zwrot honoraryów lekarskich w ogólnej kwocie 60 zł.

Swiadek, p. Wojnowski zeznał, że dnia 14 z m. wszedł pan Fryling do sali prób; p. Myszuga stał w tej chwili obrócony twarzą do drzwi, tak, że powinienby był widzieć wchodzącego do sali pana Frylinga, który przemówiwszy kilka słów, uderzył p. Myszugę laską po głowie, raz jeden. Uderzenie nie nastąpiło więc z tyłu, z nienacka, lecz z przodu. Uderzony pan Myszuga usiadł na ławkę i dopiero po chwili, gdy świadek zwrócił uwagę jego na sączącą się krew, wybiegł na kurytarz, wołając o ratunek.

Swiadek p. Skalski przyznał, że p. Myszuga w d. 14 z. m. wystosował do niego w formie „nieco zaniedbanej“ wezwanie, tyczące się wyrzucenia p. Frylinga za drzwi, i to z dodatkiem wcale energicznym.

Swiadek p. Jan Dobrzański dał mniej ważne wyjaśnienia co do gaży p. Myszugi.

P. sędzia odczytał jeszcze tylko *parere* lekarskie, według którego odniósł p. Myszuga lekkie uszkodzenie; samo narzędzie — lekka laska trzcinowa — nie było zdolne do zadania ciężkiego uszkodzenia.

Zastępca oskarżyciela publicznego, p. Tanasiewicz, domagał się ukarania p. Frylinga za przestępstwo z § 411 ust. kar. i do wymierzenia mu kary w myśl §. 412 ust. karn., z zastosowaniem §. 265 proc. kar.

Obrońca oskarżonego, dr. Jekeles. starał się wykazać, że w niniejszym wypadku nie ma przedmiotowej istoty czynu z §. 411 ust. karn., paragraf ten bowiem wymaga, ażeby uszkodzenie było zadane rozmyślnie, rozprawa zaś dostarczyła dowodów tylko na to, iż p Fryling chciał znieważyć p. Myszugę; należało więc zastosować w tym wypadku §. 496 ust karn i wymierzyć karę z zastosowaniem §. 260 proc. karn, t. j. wymierzyć grzywnę stosowną.

Sędzia, jak wiadomo, wydał wyrok po myśli oskarżenia, a poszkodowanego odesłał z jego pretensyami na drogę prawa. W skutek zażalenia nieważności i odwołania zgłoszonego przez p. obrońcę, odbędzie się jeszcze ponowna rozprawa w sądzie kryminalnym, jako drugiej instancyi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Ogłoszenie konkursu.** Komitet c.k. gal. Towarzystwa gospodarskiego postanowił wysłać stypendystę na praktyczną naukę umiejętnej uprawy chmielu do Czech celem wykształcenia go na instruktora założyć się mającej szkoły uprawy chmielu. Tym celem ogłasza się konkurs niniejszy pod następującemi warunkami:

1) Nauka trwać będzie sześć do siedmiu miesięcy, mianowicie od 15 marca do końca września — lub w razie potrzeby do połowy października — przez lat dwa. 2) Stypendysta obowiązany będzie do wszelkich wskazanych mu robót ręcznych, bez żądania wynagrodzenia — a to celem przyswojenia sobie całej praktyki w uprawie chmielu tamże przyjętej. 3) Tenże obowiązany będzie przez dwa następujące po sobie lata, w porze wyż wymienionej, pobierać w Czechach jako stypendysta Towarzystwa gosp. naukę uprawy — tudzież sortowania, suszenia, siarkowania i pakowania chmielu — w miejscach mu wskazanych, nadto zobowiąże się osobną deklaracyą notaryalną: „że powróciwszy do kraju pełnić będzie przez trzy lata obowiązki instruktora w szkole chmielarskiej za wynagrodzeniem 600 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem — pod tym rygorem, że gdyby tego obowiązku nie dopełnił, winien będzie całą kwotę wydaną przez Komitet na koszta nauki zwrócić Komitetowi.“ 4) Stypendysta otrzyma koszta podróży koleją tam i napowrot, tudzież stypendyum po 40 zł miesięcznie, za każdorazowem poświadczeniem pilnej nauki i dobrego sprawowania się na kwicie — przez zarząd chmielarni, do której na naukę wysłanym będzie. 5) Komitet Tow. gosp. pozostawia sobie prawo odjąć nadane stypendyum każdego czasu, skoroby stypendysta zaniedbywał się w nauce i zachowywał nieodpowiednio.

Od kandyhatów wymaga się: *a*) Wykazania się odpowiednią na instruktora kwalifikacyą naukową, na podstawie świadectw szkolnych; przy czem się nadmienia, iż ukończeni uczniowie średnich szkół rolniczych będą mieli pierwszeństwo; *b*) świadectwa uwolnienia od służby wojskowej; *c*) znajomości języka niemieckiego; *d*) świadectwa zdrowia; *e*) poświadczenia moralnego i pracowitego usposobienia przez dotychczasowego służbodawcę lub urząd gminny.

Ubiegający się o powyższe stypendyum kandydaci mają wnieść podania — opatrzone wyżwymienionemi świadectwa, tudzież treściwym opisem swych zajęć poprzednich i zatrudnienia obecnego — najdalej do 1 marca b r., do komitetu gal. Towarzystwa gosp we Lwowie w gmachu zakładu im. Ossolińskich, franco.

Z komitetu ces. król galic. Towarzystwa gospodarskiego.

OSTATNIA POCZTA

W myśl Najw. rozporządzenia z d. 8 stycznia b. r. przedłużonym został na rok jeden (szósty z kolei) urlop dla tych urzędników, zatrudnionych w prowincyach okupowanych, którzy przedtem pozostawali w służbie bądź wojskowej, bądź cywilnej w krajach austryacko-węgierskiej monarchii.

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy, klub zjednoczonej lewicy 75 głosami przeciw 25 głosom powziął uchwałę, iż ze względu na polityczne położenie, zjednoczona lewica nie uważa za właściwe, ustępować w chwili obecnej z areny politycznej. Z uchwały tej są w ogóle zadowolone dzienniki nawet te, które do niedawna jeszcze popierały politykę abstynencyjną. Organa umiarkowane podnoszą, że obecna chwila wymaga połączenia i zszeregowania wszystkich sił dla odparcia wspólnych niebezpieczeństw, wymaga, aby obok wielkich pełnomocnictw władzy wykonawczej, parlament powołany do przestrzegania praw publicznych, pozostawał w komplecie — a taka chwila byłaby najzupełniej nieodpowiednią do eksperymentów abstynencyjnych.

Z Pesztu piszą do *Pol. Cor.* ze strony bardzo poważnej:

Kwestya małżeństw mięszanych, która tyle narobiła hałasu, została usunięta z porządku dziennego polityki węgierskiej. Teraz już można skonstatować, iż było rzeczą niemożliwą wyzyskać tej sprawy ze skutkiem, czy to przeciw rządowi, czy stronnictwu liberalnemu, pomimo, że czyniono wszelkie możliwe zabiegi, aby podkopać stanowisko rządu i skierować politykę na tory reakcyjne. Owszem w skutek tej sprawy położenie rządu wyjaśniło się i skonsolidowało.

Sprawa kroacka została skierowaną na tory pokojowe. Powołanie bana do Pesztu nie stoi w związku z żadną z kwestyj zasadniczych. W najbliższym czasie zostaną obsadzone posady obydwóch szefów sekcyj, w skutek czego rząd uzyska nowe siły i będzie mógł zabrać się energicznie do poprawy administracyi. Sejm kroacki będzie mógł być zwołanym zaledwo z końcem maja lub w pierwszych dniach czerwca, a pierwszym jego zadaniem będzie uchwalenie budżetu i wybór deputacyi regnikolarnej.

Mamy dzisiaj przed sobą sygnalizowany nam telegrafem artykuł *Nordd. allg. Ztg.* o zachowaniu się zjednoczonej lewicy, który tutaj powtarzamy ze względu na wysoko oficyalny jego charakter. Organ kanclerski tak pisze:

„Podjęte na nowo dnia 24 stycznia obrady parlamentu przedlitawskiego wzburzyły w wysokim stopniu namiętności partyjne, a wniosek hr. Wurmbranda, który wzywał rząd do przedłożenia projeku ustawy, w celu uregulowania sprawy języków krajowych w urzędach, szkołach i życiu publicznem zajmuje dotychczas opinię publiczną, chociaż przeprowadzone nad nim pięciodniowe namiętne rozprawy nie przyniosły żadnego dodatniego rezultatu. W przebiegu obrad wspomniano także pomiędzy innemi - jak się tego było można spodziewać — o stosunku Austryi do cesarstwa niemieckiego; w szczególności cytowano słowa, jakie miał wyrzec kanclerz niemiecki o Niemcach austryackich. Mianowicie referent komisyi mniejszości p. Sturm twierdził, że książę Bismarck zganił Niemców w Austryi nie z powodu ich zachowania się względem Słowian, tylko dla ich stanowiska, jakie zajęli wobec rządu. Twierdzenie to nie jest zupełnie prawdziwe, i my uważamy sobie za obowiązek skonstatować przy tej sposobności, że kanclerz niemiecki zrobił Niemcom austryackim w pierwszym rzędzie ten zarzut, że nie mają szacunku dla Dynastyi i Cesarza, dla jego praw i potęgi.

Właśnie Niemcy w Austryi powołani są do tego, ażeby pielęgnowali pierwiastek monarchiczny, wierność ku Monarsze, swemu Cesarzowi, który jest jednej z nimi narodowości: Niemcy austryaccy powinni właśnie być przykładem dla innych narodowości i ułatwiać zadanie dynastyi i rządu, ktory potrzebuje żywiołu niemieckiego jako łącznika pomiędzy resztą ludności. Przedlitawia jest tym krajem, który najmniej kwalifikuje się do harców parlamentarnej większości rządowej, a to z powodu narodowego i językowego rozdarcia. Dynastya jest łączącym, a walki parlamentarne rozdzierającym żywiołem, i Niemcy w Austryi dali w wysokim stopniu dowód nierozwagi i niedojrzałości politycznej przez to, że zamiast starać się o silną monarchię, dążyli do zdobycia sobie parlamentarnej większości i rządów, przyczem, jak łatwo było można przewidzieć, musieli w tej walce uledz żywiołom słowiańskim, wzmocnionym przez opozycyę madziarską. Niemieccy liberali i ich przywódzcy w Austryi, chociażby i stali u steru rządu, nie mogliby powstrzymać anarchii. Tylko silna ręka monarchii zdolną była przełamać trudności, jakie wywołują różnice narodowościowe w koronnych krajach austryackich; tylko takiej monarchii mogło się powieść, spoić w jedną całość te różnorodne żywioły. Panowie Herbst i Plener nie byliby nigdy zdolni dokonać tego dzieła.

Lewica przedlitawskiego parlamentu przyjęła oklaskami znakomitą mowę deputowanego Lienbachera, kiedy tenże kładł przycisk na dawniejsze znaczenie Domu austryackiego a mimo to ta właśnie frakcya chciała Domowi temu wydrzeć berło i sama sprawować rządy na drodze parlamentarnej".

Dzienniki berlińskie, utrzymujące stosunki z kołami rządowemi, oświadczają, że parlament niemiecki zostałby natychmiast rozwiązanym, gdyby odrzucił przedłożenie o prolongowaniu ustawy przeciw socyalistom Dzienniki wzmiankowane podnoszą potrzebę takiej ustawy już przez sam wzgląd na to, iż rząd austryacki widział się zniewolonym uciec się do zarządzeń wyjątkowych i zwracają dalej uwagę na tę okoliczność, iż morderca agenta policyjnego Blöcha zdaje się pochodzić z północnych Niemiec, że przeto zachodzi niezawodnie pewien związek pomiędzy rowolucyonistami w Wiedniu i Berlinie.

Moniteur de Rome pisze, iż obecnie odbywa się rozstrząsanie jednego z głównych punktów kościelno-politycznego zatargu, nie określa przytem jednak bliżej owego punktu. Dzienniki berlińskie twierdzą, iż idzie tu prawdopodobnie o kwestyę wykształcenia kleru, w którym przedmiocie minister wyznań przygotowuje obszerny materyał.

Z Rzymu telegrafują, że Kurya zamierza z powodu wyroku, wydanego w sprawie dóbr Propagandy wysłać zamiast noty do rządów, okólnik na ręce nuncyatur, w którym zaprotestuje przeciw decyzyi trybunału w Ankonie.

Osservatore Romano wzywa rządy do wystąpienia przeciw domowi gry w Monaco.

Dzienniki francuskie zajęte są polemiką z organami skrajnej lewicy, które głoszą, że wniosek utworzenia komisyi ekonomicznej, złożonej z 44 członków Izby poselskiej, jest prawdziwym tryumfem. *Journ. des Débats* polemizuje z *Justice* i twierdzi, że skoro już uznanie tego wniosku ogłoszono jako tryumf, to oczywiście, że przyjaciele p. Clemenceau będą się starali wyzyskać powodzenie tak, jak im to przypadnie najlepiej do ich programu. *Journ. des Débats* mniema jednak, że to tak wielkie ciało, z tylu członków złożone, będzie tylko narzędziem nieustannej agitacyi, aby tylko łatwiej uzyskać popularność. Mniema, że ankieta do niczego nie doprowadzi i narazi jedynie na rozczarowanie.

Wieczorne depesze paryskie ze środy donoszą, że dotychczas w łonie stronnictw republikańskich nie przyszło do porozumienia w sprawie wyboru 44 członków komisyi. Republikański i demokratyczny związek, idący ręka w rękę z gabinetem, przyjmuje na listę członków, których chce popierać, kilku zaledwo członków skrajnej lewicy i prawicy. Skrajna lewica zatem w połączeniu z deputowanymi odcienia radykalnego, zaproponuje osobną listę kandydatów. Korespondent *Köln. Ztg.* donosi, że najprawdopodobniej utrzymają się tylko kandydaci do ankiety zalecani przez stronnictwo ministeryalne.

Prasa angielska, z powodu niespodzianego odrzucenia poprawki Bourkego do adresu, przypisuje ten rezultat „mniej szlachetnym manewrom" stronnictwa gabinetowego i ganiąc tego rodzaju postępowanie, ostrzega deputowanych, ażeby i tak już drażliwego położenia nie pogorszali jeszcze.

Według depesz prywatnych z Kairu, klęska Bakera-baszy jest większą, niż ją przedstawiły telegramy, przesłane rządowi angielskiemu. Pod Trinkitat wystąpiło przeciw wojskom Bakera liczącym 4000 Egipcyan, tylko 750 powstańców. Egipcyanie jednak natychmiast za zbliżeniem się nieprzyjaciela, podnieśli rokosz i strzelali do własnych oficerów, z których wielu zabili. Tylko żandarmerya egipska i baszybożuki wytrwali wiernie przy boku dowódców. Messanaglia, adjutant Bakera, został ciężko ranny i umierającego już przeniesiono na pokład jednego z angielskich parowców. Pomiędzy poległymi ma się znajdować jeden oficer wyższy, który służył w egipskiej kawaleryi i był rodem z Tryestu. W Kairze zapanować miało niezmierne przerażenie i bezradność.

Pol. Corr. donosi z Konstantynopola, że usiłowania poselstwa rossyjskiego, dążące do zażegnania zatargu polityczno-religijnego między Fanarem a Portą, powiodły się zupełnie. Rząd turecki zgodził się na projekt poselstwa rossyjskiego, ażeby arcybiskupom i biskupom greckim wydać dyplomy, ale z następującemi zastrzeżeniami: W przyszłości mają być metropolici, arcybiskupi i biskupi w razie popełnienia jakiego pospolitego występku, sądzeni przez trybunały państwowe tureckie w Konstantynopolu Duchowni zaś, klerycy i zakonnicy, skoro za występki wyzuci zostaną z sukni duchownych, mają być stawieni przed zwyczajnemi sądami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 lutego. W komisyi wyraził Herbst pewne obawy co do przedłożenia rządowego o zawarciu umowy, celem objęcia przez państwo kolei żelaznych Franciszka Józefa, Rudolfa i vorarlbergskiej. Reprezentant rządu radca dworu Wittek wyjaśnił przedmiotowo warunki umowy, poczem zamknięto dyskusyę generalną i przyjęto wniosek przystąpienia do obrad szczegółowych.

Peszt, 7 lutego. Izba niższa postanowiła znaczną większością głosów przystąpić do obrad szczegółowych nad ustawą finansową, a to po odparciu z wielkiem powodzeniem przez ministra skarbu i Tiszę, wycieczek opozycyi.

Bukareszt, 7 lutego. Dom Rosettiego, w którym się znajdowało wiele cennych dokumentów do historyi Rumunii, spłonął. Izba uchwaliła odbudować dom Rosettiego, czyniąc w ten sposób upominek narodowy.

Paryż, 7 lutego. W obchodzie pogrzebowym Rouhera wzięło udział 6000 osób, między temi wszystkie bonapartystowskie powagi. Złożono wiele wieńców, jeden od cesarzowej. Nie zaszedł żaden wypadek.

Londyn, 7 lutego. Według depeszy z Aleksandryi do *Daily News*, powstańcy wzięli Gordona-baszę w niewolę. Z Aleksandryi odchodzi jeden pancernik do Suakim. Dwa okręty wojenne z Malty mają odwieźć do Suakim natychmiast posiłki, wszystkie bowiem rozporządzalne siły na Malcie, złożone z piechoty marynarskiej, liczące około 1200 ludzi, otrzymały rozkaz udania się do Suakimu.

Londyn, 7 lutego. W Izbie lordów Salisbury, w Izbie niższej Northcothe, wnieśli jednobrzmiące wotum nieufności, wyrażające, że najnowsze ubolewania godne wypadki w Sudanie przypisać należy chwiejnej, niekonsekwetnej polityce rządu. W Izbie niższej oświadczył Gladstone, że nieprawdą jest, jakoby Sinkat był wzięty, lubo położenie załogi jest krytyczne. O zniesieniu wojsk Tewfika i wycięciu kilkuset ludzi nic nie wiadomo. Rząd nie odebrał żadnego doniesienia o wzięciu w niewolę Gordona.

Według doniesień przesłanych z Chartumu do Kairu, pogłoska o wzięciu w niewolę Gordona jest oczywistem nieprawdopodobnem przypuszczeniem, gdyż nie podobna, ażeby przed 8 lutego rano, mogły nadejść wiadomości o Gordonie.

Peszt, 8 lutego. Izba niższa przyjęła znaczną większością ustawę finansową na rok 1884, która upoważnia ministra skarbu do pokrycia deficytu w kwocie 17 milionów, w drodze operacyi kredytowej.

Belgrad, 8 lutego (*Tel. pryw.*) Stronnictwo Risticza mocno jest skonsternowanem, z powodu klęski poniesionej w czasie ostatnich wyborów do skupczyny.

Paryż, 8 lutego. (*Tel. pr.*) W skutek klęski Bakera baszy poruszono tu myśl, czy w obecnej chwili nie należałoby się przygotować na odpowiednią akcyę, w celu przywrócenia wpływu francuzkiego w Egipcie.

Londyn, 8 lutego. (*Tel. pryw.*) Niektórzy korespondenci przyznają, że Baker basza dał się zaskoczyć nieprzyjacielowi. Dowódcy wojsk arabskich kierowali znakomicie operacyami. Baker basza za późno usiłował sformować czworobok, bo wtedy dopiero, gdy kawalerya nieprzyjacielska uderzyła na front, a straż tylna Egipcyan wraz z furgonami i wielbłądami poczęła w największym nieporządku tłoczyć się ku centrum wojsk egipskich. W przeciągu kilku minut wszystko było stracone. Nieprzyjaciel pędził przed sobą Egipcyan, jak gdyby trzodę owiec. Uciekających kłuto i mordowano bez litości. Wszystkie plemiona po tamtej stronie Korosko połączyły się z nieprzyjacielem.

Generał Gordon, któremu khedyw nadał nieograniczoną władzę cywilną i wojskową nad Sudanem, został nad Nilem w pobliżu Korosko wzięty do niewoli. Towarzyszyło mu kilku oficerów europejskich i kilkunastu Arabów w charakterze sług. Wiózł on z sobą znaczną sumę pieniędzy, które miała być użytą na pozyskanie niektórych plemion w okolicy Chartumu i nakłonienie ich, aby się nie łączyli z Mahdim.

W dłuższej rozmowie z korespondentem *Pall Mall Gazette*, oświadczył Samuel Baker, że tak on, jak i generał Gordon uważają opuszczenie wschodniego Sudanu za czyste niepodobieństwo i szaleństwo. Kraina ta może łatwo stać się spichrzem całego starego świata, przyczem Chartum mogłoby być najbogatszym składem. Nie podobna pomyśleć sobie Egiptu bez Sudanu. Z pomocą 6000 wojska możnaby utrzymać cały Sudan.

Londyn, 8 lutego. Wśród obrad w Izbie gmin nad adresem odrzucono 251 gł. przeciw 200 gł. poprawkę Chaplina, odnoszącą się do natychmiastowego wzięcia pod dyskusyę przedłożenia o dowozie bydła. Przeciw tej poprawce wystąpił rząd.

Kair, 8 lutego. Ogólna siła powstańców, którzy uderzyli na Baker baszę, wynosiła 1.800 ludzi, z tych 600 poległo.

Baker basza donosi, że starał się zreorganizować siły zbrojne, te jednakże zdołały wytrzymać krótką walkę tylko z po za oszańcowania. Szpiedzy donieśli, iż powstańcy zamierzali uderzyć na Suakim, który spodziewa się obronić z pomocą tego wojska, jakie ma pod ręką.

Khedyw otrzymał telegram od gubernatora Dongoli z doniesieniem, że Gordon był spodziewanym w Berberze dnia 10 b. m.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8go lutego 1884

Hotel George'a

Pp. J. hr. Szeptycki z Przełbic. S. Br. Brunicki z Zaleszczyk. M. Konopacki z Kobylego. T. Wysocki z Uwina. M. Bogdański z Bucowa. M. Czerniakowski z Lisiczyniec. K. Ochocki z Białobóżnicy.

Hotel Warszawski.

Pp. T. Karniewski z Zawidza. M. Łukasiewicz z Podwereża. R. Rząśnicki z Wadowic. O. Solerschmidt z Moguncyi. P. Klözer z Warszawy.

Hotel Europejski

Z. Rylski z Krakowa. J. Majer z Budziejowic. L. Rosenzweig z Czerniowiec.

Hotel Angielski

Pp. A. Trzeciecki z Warszawy. F. Bieliński z Dobrucowa. A. Stesłowicz z Żydaczowa. J. Elektorowicz z Żydaczowa. H. Gryziecki z Tyśmienicy. M. Borowski z Podhajec.

Hotel Krakowski

Pp. G. Gajer ze Stanisławowa. A. Heinrich z Czerniowiec. F. Grabner z Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 8 lutego 1884.

Barometr 740.88mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.1°C. Psychrometr wilgotny 1.1°C. Prężność pary 4.4mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 7.

Temperatura powietrza 1.7°R.
Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 767.08mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 5 2°C.
Najniższa temperatura w nocy 2.7°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.2mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^0 50' \lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 9 lutego 1884

E. = + 14^m $25,^s_{99}$. $\Theta^0 = 21^h\ 15^m\ 43,^s_{31}$.

Zachód słońca 8go lutego 5h. 3m., 8. wschód 19h. 25m., 8.

W lutym nastąpi pierwsza kwadra księżyca 3d 19h 3,m 3; pełnia 10d 18h 24,m 0: ostatnia kwadra 3od 16h 48,m 8; nów 26d 8h 11,m 1.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 4d 10h, 5 i 29d 19h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 21h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały luty dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

7 lutego 1884.	2h	9h	1[illegible]
Stan barometru w milimetr.	736,86	736,65	[illegible]
Stan termometru suchego w st. Cels.	+3,8	+1,8	+0,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+3,1	+1,6	—0,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	5,8	[illegible],1	[illegible]
Wilgotność powietrza względna w %.	88	96	82
Stan nieba.	10	10	9
Kierunek wiatru.	w.	w.	w.
Moc wiatru.	2	2	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm5 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 4,5.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 1,[illegible].			

(N. B. 8/2 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 9/2).

Przy wietrze przeważnie zachodnim, temperatura się obniża, niebo zamglone, powietrze wilgotne, lecz pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 lutego 1884.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	294	75	298	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	171	50	175	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	252	—	257	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	—	99	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	—	99	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	40	101	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	25	97	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	50	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	45	100	45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	9	87	9	97
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$16^1/_4$	1	$18^1/_4$
100 marek niemieckich	58	90	59	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 lutego 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.90	80.05
luty-sierpień	80.—	80.15
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	80.45	80.60
kwiecień-październik	80.45	80.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123.50	124.—
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.50	137.—
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.—	146.—
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172 [illegible]
„ „ 1864 po 50 złr.	171.50	1[illegible].—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	—.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	149.—	149.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	94 85	95.05
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	100.70	100.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.50	100,—
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	100.50	100 75
Węgier	100.30	100.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.75	116.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.20	308.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	835.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	849.—	850.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	566.—	567.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	227,—	227.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2617.—	2612.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	297.25	297.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	172.50	173.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.60	318.—
Połud. kol. panstw. po 200 złr. w. a.	144.—	144.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.75	164.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	95.90	96.40
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc.	98.30	98.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.30	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.25	101.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	50.—	51.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.55	102.85
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.40	97.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	96.25	96.75
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.—	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.25	99.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.50	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.25
z r. 1867	101.—	101.50
z r. 1868	96 50	96.90
z r. 1872	95.—	95 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	96.—	96.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	17[illegible].75	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110 75	111.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	[illegible]
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.75	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11 75	12.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.10	121 35
Paryż za 100 fr.	48.10 —	48.15.—

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.70.—	[illegible].79.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.68 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.[illegible].—	9.62.—
Rossyjski imperyał	9.88.—	9 90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 7 lutego 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	85
„ „ „ w srebrze	80	40
Renta w złocie	101	10
5 prc. austr. renta marcowa	95	—
Akcye banku wiedeńskiego	850	—
„ „ kredytowego	308	60
Londyn	121	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	61
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	59	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6761. (126 1—3)

Sąd obwodowy ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 99 w Nowym sączu na 6761 zł. oszacowanej dnia 20go lutego, 19 marca i 23 kwietnia 1884, o 10 rano nie poniżej ceny. Wadyum 672 zł.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpiła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających dzień 23 kwietnia 1884 o godz. 4 po południu.

Reszta warunków licytacyjnych w sądowej registraturze. O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po 10 lutego 1880 na hipotekę tej realności weszli, do rąk kuratora adw. Zelechowskiego.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, dnia 17 listopada 1883.

L. 16258. (358 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 21 lutego, 27 marca i 1go maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano na rzecz ck. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia 170 zł. 40 ct. i 170 zł. 40 ct. aw. publiczna sprzedaż realności pod lk. 30|92 m. w Stryju wedle Dom. X. p. 286 n. 35 on i Dom. VI. pag. 284 n. 8 haer. Józefa Landesberga własnej, Cena wywołania 8375 zł. zakład 837 zł.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Stryj, dnia 24 grudnia 1883.

L. 244. (100 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, że w celu ściągnięcia kapitału 93 zł. 87 ct. wa. zpn. na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 11 w Capowcach położonej, dłużnika Jana Landiaka własnej, w trzech terminach na dniu 21 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1884 każdego razu o godz. 10 przed południem ta realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną zostanie. Cena wywołania jest suma 200 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tłuste, dnia 4 listopada 1882.

L. 242. (101 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia kapitału 150 zł. a. w. zpn. na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 82 w Koszyłowcach położonej, dłużnika Jana Marczyszynego własnej, w trzech terminach na dniu 21 lutego, 20 marca i 24go kwietnia 1884, każdego razu o 10 godz. przed południem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej zostanie sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. wa., wadyum jest 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Tłuste, dnia 3 listopada 1882.

L. 34. (98 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. przeciw Janowi Baczyńskiemu w ilości 11 rat po 3 złr wa. i reszt wynoszący kapitał 33 zł. 53 ct. wa. realności dłużnika pod nr. 29|5 w Capowcach składająca się z chałupy, stodoły ogrodu i 6 morg. pola ornego a korpusu tabularnego niestanowiąca w tymże sądzie w trzech terminach na dniu 21 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 400 złr. 10 prc wadyum 40 złr. wa.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akty grabieżnego opisania i oceniania mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Tłuste, dnia 15 października 1883.

L. 5743. (354 1—3)

W dniach 21 lutego 1884, 20 marca 1884, i 24 kwietnia 1884, o godz. 10 przed połud. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników, Michała Ilka i Iwana Wojtyszyn własnej pod l. k. 43 Drohiczówce położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia należytości dyrekcyi c. k. uprzyw. gal. kred włościańskiego we Lwowie, w kwocie 116 zł 86 ct. zpn. pod warunkami uchwały byłego c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu, z dnia 10 grudnia 1879 l 2609 ogłoszonemi.

Cenę wywołania 600 zł. Wadyum 60 zł., resztę warunków w tusądowej registratórze.

C. k. sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 16 listopada 1883.

L. 3854. (103 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi c. k. uprzyw. Gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Hryciowi Landiak w ilości 50 zł. aw. z pn. realność dłużnika pod lk. 84 w Capowcach składająca się z chałupy, gruntu i 6 morgów pola ornego, korpusu tabularnego niestanowiąca w tymże sądzie w trzech terminach na dniu 21 lutego, 20 marca i 24go kwietnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 460 zł. a 10 prc. zakład 46 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akty grabieżnego opisania i ocenienia mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Tłuste, dnia 25 kwietnia 1883.

Licytacye.

L. 5759. (104 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi i Matwijowi Złotym a mianowicie 8 rat po 24 zł. i reszty kapitału w kwocie 267 zł. 5 ct. a. w. z pn., realność dłużników pod nr. 39 w Szypowcach, składająca się z chałupy, stodoły, stajni, dwóch komor i szopy, tudzież 13 morgów 1063 kwadr. sążn. pola i ogrodu w przestrzeni 1 morg 1360 kwadr. sążn. a korpusu tabularnego niestanowiąca, w tymże sądzie w trzech terminach 21 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 9 rano, jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 800 zł. a 10 prc. wadyum 80 zł.; reszta warunków licytacyjnych, tudzież akty grabieżnego opisania i ocenienia mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 25 kwietnia 1883.

L. 17929. (656 2—3)

Dnia 27 lutego, 26 marca i 28 kwietnia 1884 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o 10 godzinie rano w tut. sądzie $^8/_{12}$ części niepodzielnych realności pod l. k. 110 w Nagorzance położona, Jurka Luczki wedle wykazu hipotecznego 319 własna, celem ściągnięcia pretensyi Chaskla Platzera w kwocie 60 zł. aw. z pn Cena wywołania 210 zł. aw., wadyum 21 zł. aw. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 grudnia 1883.

L. 1569. (659 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w dniach 26 lutego, 27 marca i 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności nr. 368 w Kulikowie położonej, na rzecz Abrahama Linda pto 620 zł. z pn. a to na pierwszych dwóch terminach wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim i niżej tej ceny się odbędzie. Cena szacunkowa 1550 zł. aw. Zakład 10 prc. tej ceny. Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony. wierzycieli hipotecznych tudzież tych, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna nie została doręczoną przez kuratora Piotra Porodka w Kulikowie.

C. k. sąd powiatowy.

Kulików, dnia 14 września 1883

L. 7857. (660 2—3)

C. k sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 25 lutego, 26 marca i 28 kwietnia 1884, odbędzie się w gmachu tut. sądowym, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod nr. 24 w Milówce położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Jana Grzesika własnej, celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku w kwocie 96 zł. z pn. Cena wywołania wynosi 645 zł., wadyum 64 zł. 50 ct, zaś resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Wojnicz, dnia 23 listopada 1883.

L. 208. (657 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 27 marca 1884 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 36 w Gródku, według wykazu hipotecznego 112, Franciszka Bodnara własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 4200 zł. z pn. Cena wywołania 1977 zł., wadyum 198 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gródek, dnia 12 stycznia 1884.

L. 53521. (220 2—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 115 zł., 115 zł. i 115 z przyn, odbędzie się dnia 21 lutego 1884 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii 1go Rodkiewicz, 2go Kislinger, 3go Cząstkiewicz, wedle dom. 103 pag. 151 n. 12 haer. należącej realności pod l. $314^4/_4$ we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 5007 zł. sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 czerwca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Wüllerstorff kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 29 grudnia 1883.

L. 12220. (8315 —3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Cezarowi Górskiemu po 231 zł. wa. zpn. zawiadamia, że w dniach 18 lutego, 10 marca i 31 marca 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym w drodze publicznej licytacyi pomusowa sprzedaż dóbr Staruń dom. 116 str. 207, dóbr Żuraki część dom. 116 str. 215, dóbr Staruń część dom. 73 str. 294, dóbr Żuraki ze Staruniem dom. 124 str. 237, tudzież dóbr Staruń część dom. 41 str. 405 i dom. 124 str. 247 w tabuli krajowej zapisanych i według wyciągu tabularnego C. dom. 273 str. 250 l. 35 haer., dom. 273 str. 267 l. 20 haer., dom. 234 str. 132 l. 16 haer., dom. 203 str. 239 l. 32 haer. i dom. 203 str. 337 l. 29 haer. dłużnika p. Cezara Górskiego własnych, pod następującemi warunkami: Nadmienione dobra sprzedane zostaną przy tych terminach tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową. Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 19.580 zł. aw. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, to jest 1950 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi tabularne mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu, ck. Urząd podatkowy w Bohorodczanach, Anczla Pietreicha, Simona Preislera czyli Kreislera i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego C, to jest po dniu 15 września 1880 prawa hipoteki na sprzedać się mających dobrach Staruń, Żuraki część, Staruń część, Żuraki ze Staruniem i Staruń część nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż tych dóbr rozpisująca, albo która z następnych uchwał sądowych w niniejszej sprawie egzekucyjnej wydanych z jakiegobądź powodu wcześnie albo wcale doręczoną nie była, na ręce kuratora, którego ustanawia się równocześnie w osobie pana adw. dra Szydłowskiego z substytucyą pana adw. dra Eminowicza.

Stanisławów, dnia 17 listopada 1883.

L 16374. (76 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ezraza Helera w kwocie 1000 zł. wa. z przynależytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 15 w Tarnowie na Zawalu położonej do Herscha i Leji małżonków Leistenów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie dnia 19 lutego, dnia 17 marca i dnia 16 kwietnia 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4107 zł., poniżej której w dwóch powyższych terminach realność sprzedaną nie będzie; w terminie zaś trzecim sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 410 zł. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamia się strony obie, ck. urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, imieniem wysokiego skarbu, tudzież wierzycieli hipotecznycq a w szczególności tych wierzycieli, którzyby po dniu 4 października 1883 do hipoteki realności l. 15 w Tarnowie na Zawalu weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Busia z zastępstwem adwokata dra Psarskiego, tudzież edyktem, ogłoszenie którego rego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 22 listopada 1883.

L 6029. (37 2—3)

W dniach 21 lutego, 28 marca i 9 maja 1884, o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Łesia Kurczaka własnej. pod nr. 75 w Chmielowie położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 40 zł. wa. z pn. na rzecz Leisora Flüglera.

Cena wywołania stanowi 150 zł., wadyum 10 prc. 15 zł. aw. Reszta zaś warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania realności można w tusądowej registraturze przejrzeć i odpisać.

C k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 6 października 1883.

L. 29026. (724 2—3)

Celem ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, tudzież znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Strussowie, rozpisuje się niniejszem konkurencya za pomocą pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 zł. mogą być wniesione do godziny 2giej po południu dnia 21 lutego 1884 do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w wyżej powołanej ck. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 5 stycznia 1884.

L. 6777. (8234 2–3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Michała Krywdnik w kwocie 68 zł. wa. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr k. 72 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Fedia Postołowskiego należącą, w terminie 21 lutego 1884, o godz. 10 rano w sali tutejszego sądu z tem, że realność ta też poniżej ceny kupna 340 zł. aw. kupioną być może. Cena wywołania wynosi 340 zł., zaś wadyum 34 zł aw. Resztę warunków licytacyi, także protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, dnia 30 września 1883

L. 7385. (270 2—3)

W dniach 20 lutego i 2 kwietnia 1884, zawsze o 10 z rana, odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Zakładu kredytowego włościanskiego w kwocie 89 zł. 92 ct. i 12 rat po 9 zł. z pn. publiczna licytacya realności Sebastyana Łuckosia i nieletnich Katarzyny, Agnieszki, Maryanny i Zofii Łuckosiów pod l. w. h 47 w Rudawie położonej, w dwóch terminach. Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł., resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie,

C k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 25 listopada 1883.

L. 5978. (112 2 3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym, celem zaspokojenia pretensyi Jana Sawickiego w kwocie 50 zł. i 50 zł. aw. z pn., odbędzie się dnia 20 lutego, 20 marca i 25 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 236 w Rozdole, ciała tabularnego niestanowiącej, do Maryi Barszczewskiej i masy spadkowej Wincentego Skulskiego należącej, że na pierwszych dwóch terminach sprzedaż za cenę wywołania 370 zł, lub wyżej, na trzecim zaś także poniżej tej ceny nastąpić może, że wadyum 37 zł. wynosi, akt zastawnego opisania i oszacowania i warunki licytacyi w registraturze przejrzeć wolno i ze dla wszystkich. którzyby później na tej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały dotyczące tej sprzedaży doręczone być nie mogły, Antoniego Stasinę w Rozdole kuratorem ustanowiono.

Mikołajów, dnia 23 listopada 1883.

L. 5577. (105 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego w kwotach 10 rat po 9 zł. aw i kapitału 60 zł. 66 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 165/353 w Tłustem (miasteczku) położonej, dłużnika Teodora Wyszyńskiego, w terminach na dniu 21 lutego, 20 marca, i 24 kwietnia 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że ta realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Ceną wywołania jest 250 zł., wadyum jest 25 zł. aw. Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania można przejrzeć w tut. registraturze.

Tłuste, dnia 18 listopada 1883.

L. 243. (102 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. aw. z pn na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu we Lwowie, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 42 w Capowcach, dłużnika Jana Kowalskiego własnej, protokołem do liczby 1346/76 opisanej i ocenionej. w trzech terminach, na dniu 21 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Ceną wywołania jest suma 200 zł., wadyum stanowi suma 20 zł Reszę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Tłuste, dnia 3 listopada 1882.

L. 18043. (337 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się na rzecz ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia wywalczonej kwoty 200 zł. i 200 zł. wa. z pn. publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 28 starą 444 nową w Stryju położonej, Dziegdziowszczyzna zwanej wedle Dom. VII. pag. 308 n. haer. 18 Stanisława Grzeseckiego własnej w trzech terminach dnia 21 lutego, 27 marca i 1 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 10413 złr. 83 ct, zakład 1041 zł. 36 ct. wa.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Stryj, dnia 11 grudnia 1883.

L. 17340. (336 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 1967 złr. 56 ct. a. w. pochodzącego z większego 1963 zł. 3 ct. a w. z 7 prc. odsetkami od 16 sierpnia 1880 bieżącemi, tudzież kosztów w ilości 30 złr 5 ct. i teraźniejszych w kwocie 16 zł. 22 ct. aw. dozwala się na rzecz ck. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie przymusową licytacyę realności położonych pod l. k. 96 i 240 w Stryju dłużnika Isachera Berischa Schiffa wedle dom. II. pag. 382 n. 67 haer. tudzież dom. II. pag. 313 n. 7 haer. własnych pierwotnej pożyczce 3500 zł. zpn. zatem i powyższej wierzytelności zpn. wedle Dom. XVIII. pag. 382 n. 23 on. Dom. VIII pag. 429 n. 24 on. tudzież 29, 30 on. jak niemniej Dom. VIII. p. 461 n. 20, 21, 26, 27 on. za hipotekę służących w jednym tylko terminie dnia 21 lutego 1884 o godzinie 10 rano na którym realność w mowie będąca za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie

Cena wywołania powyższych realności 7000 zł. wadyum 350 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w ts. registraturze.

Stryj, dnia 22 grudnia 1883.

L. 1204. (744 3—3)

W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych we lwowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 21 lutego 1884 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie we Lwowie licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1884 wykonać się mających wynosi:

w sekcyi	lwowskiej	1344	złr	61	ct.
„	janowskiej	614	„	37	„
„	krakowieckiej	179	„	$13^1/_2$	„
„	grodeckiej	2145	„	$04^1/_2$	„
„	krassowskiej	4000	„	$35^1/_2$	„
	Ogółem	8283	złr.	$51^1/_2$	ct.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale i literami przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedynczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedynczych sekcyj, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 23 stycznia 1884.

L. 13551. (782 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 100 zł aw. zpn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Podhorcera publiczna przymusowa sprzedaż części realności nr. 209 w Chodaczkowie małym, dłużnika Tymka Prymaka własnej, dnia 22 lutego, 28 marca i 1 maja 1884 zawsze o godz. 9 rano i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 17 zł. 50 ct w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum 1 zł. 75 ct. wa., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 776. (795)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej, miasteczko Dobrotwór z miejsc Jażwin i Marsarnia z aktami dochodzeń miejscowych majętności tabularnych jest w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Termin do wnoszenia zarzutów przeciw arkuszom posiadania i innym aktom założenia księgi gruntowej wyznacza się termin do 15 lutego 1884 na którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, 31 stycznia 1884.

L. 22719. (7511 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 30 czerwca 1882 do l. 16261 otwarto nowe księgi gruntowe

I. Dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu c. k. sądu powiat.
1	Bratkowice	Bratkowice	Gródku
2	Cuniów	Cuniów i Grodek miasto	
3	Szczutków	Szczutków	
4	Młodów z miejsc. Antoniki	Młodów z miejsc. Antoniki i Burgau	
5	Kolonia Burgau		
6	Załuże	Załuże	Lubaczowie
7	Opaka		
8	Felsendorf kolonia	Opaka z kolonią Felsendorf	
9	Ruda szczutkowska		
10	Zuki		
11	Zubrza	Zubrza	
12	Biłohorszcze	Biłohorszcze czyli Biłohorszcz z miejsc. Bogdanówka	
13	Zimnowódka	Zimnowódka	
14	Basiówka	Basiówka	we Lwowie S. II miej. deleg.
15	Skniłów wielki		
16	Dąbrowa		
17	Skarczyzna	Skniłów	
18	Błonie		
19	Sokolniki	Sokolniki	
20	Sokolniki część	Maliczkowice	Szczercu
21	Sołonka wielka		miejs. del S. II we Lwowie
22	Sołonka mała	Sołonka wielka i mała	
23	Kulawa	Kulawa	
24	Kupiczwola I		
25	Kupiczwola II		
26	Leśniówka		
27	za Rzeką		
28	Podrzecze		
29	Dobrołowce		
30	Maziarna	Kupiczwola	w Mostach wielkich
31	Zdeszowice		
32	Berezdki		
33	Zdiry		
34	Swiebodowszczyzna		
35	Oblózki i		
36	Karczemka		
37	Strzemień	Strzemień	
38	Ruda Krechowska	Ruda Krechowska z miejsc. Chamy	
39	Chamy		w Żółkwi
40	Piły	Piły	
41	Chomiakowka	Chomiakowka	
42	Zahajpol	Zahajpol i Gwoździec stary	
43	Chwaliboga	Chwaliboga	
44	Gwoździec stary i Podstaje	Gwoździec stary i Podstaje	w Gwoźdźcu
45	Nazurna	Nazurna	
46	Ostapkowce		
47	Czechowa	Ostapkowce i Czechowa	
48	Babin	Babin	Kossowie
49	Wierzbna	Wierzbna	Jarosławiu
50	Wulka żmijowska (ad Wielkie oczy)	Wulka żmijowska	Krakowcu
51	Skolin (ad Wielkie oczy	Skolin	
52	Krościenko wyżne	Krościenko wyżne	Krośnie
53	Niżankowice czyli Krasnopol z folwark. Wyhadów	Niżankowice	
54	Kniazyce	Kniazyce	w Niżankowicach
55	Witoszynce vel Wituszyńce ad Kniażyce.	Wituszyńce	
56	Wituszynce, Kruhel biskupi		
57	Cisowa (ad Olszany)		
58	Cisowa kolonia (ad Olszany)	Cisowa	miejsk del. w Przemyślu
59	Chołowice	Chołowice	
60	Olszany	Olszany	
61	Wola krzywiecka	Wola krzywiecka	
62	Tapin	Tapin i Rokietnica	Radymnie Jarosławiu
63	Liszna	Lisznia	
64	Łodzina	Łodzina	Sanoku
65	Dębna	Dębna	
66	Manasterzec sive Dniestrzyn (mediatas ad Wołoszcza)	Manasterzec	
67	Terszaków (tres sortes) ad Wołoszcza	Terszaków	
68	Podolce ad Pohorce	Podolce	
69	Hołodówka ad Pohorce	Hołodówka	
70	Koniuszki królewskie	Koniuszki król.	
71	Koniuszki tuligłowskie ad Tuligłowy	Koniuszki tuligłowskie z miejsc. Krukawiec	Komarnie
72	Podzwierzyniec vel Podzwiernice (ad Komarno)	Podzwierzyniec z miejsc. Hołodówka i Grabownia	
73	Nowa wieś z Swiniuszą ad Komarno	Nowa wieś z miejsc. Jasionów, Mielnicze, Piły, Poddoliny i Swiniusza	
74	Tatarynów (ad Komarno)	Tatarynów	
75	Krupsko ad Rozdół	Kupsko	
76	Kijowce pod nomenklaturą „Kijowiec"	Kijowiec	Mikołajowie
77	Kijowiec część		
78	Spryna		
79	Część lasu Sprynia zwanego	Sprynia	
80	Sprynia podolska		
81	Czerchawa		
82	Część a względnie las w Czerchawie		
83	Młyn i 205 □ sąż. gruntu z dóbr Czerchawa wydzielone	Czerchawa	miejs. deleg. w Samborze
84	Grunta w objętości 10 morg 1272 □ sąż. z dóbr Czerchawa wydzielone		
85	Humieniec przyl. do dóbr Czaple		
86	Pawłóka przyl. do dóbr Czaple	Humieniec z miejsc. Pawłówka	
87	Czaple	Czaple i Humieniec	
88	Zwor	Zwór	
89	Dzieduszyce wielkie	Dzieduszyce wielkie	
90	Brigidau	Brigidau	Stryju
91	Stare Bohorodczany	Stare Bohorodczany	
92	Chmielówka	Chmielówka	Bochorodczanach
93	Hlebowka	Hlebowka	
94	Kordwanówka	Kordwanówka	
95	Zyznomirz	Zyznomirz i Soroki	Buczaczu
96	Znibrody	Znibrody	
97	Załukiew	Załukiew z przysioł. Załukiew Nielepiec i St. Stanisław	
98	Załukiew Nielepiec		Haliczu
99	Kryłos z przysiołkiem Podgrodzie	Kryłos z przysioł. Podgrodzie	
100	Ostrów	Ostrów	
101	Drohomirczany	Drohomirczany	m. del. w Stanisławowie
102	Delawa i Budzyn	Delawa i Budzyn	
103	Przybyłów	Przybyłów	w Tłumaczu
104	Hluboczek vel Glemboczek	Glemboczek	Borszczowie
105	Soroka	Soroka	Grzymałowie
106	Białoskorka	Białoskorka i Grabowiec	Mikulińcach
107	Bogdanówka	Bogdanówka	Nowem siole
108	Czerniechów	Czerniechow i Obarzance	
109	Pleszkowce	Pleszkowce	m. del. w Tarnopolu
110	Horodyszcze	Horodyszcze	
111	Ostrowczyk	Ostrowczyk	
112	Warwaryńce	Warwaryńce	w Trembowli
113	Strussów miasto		
114	Darachowka	Strussów	
115	Bereszów	Berteszow, Dziewietniki	
116	Dziewiętniki	Dziewiętniki	w Bóbrce
117	Ernstdorf	Łany z kolonią Ernstdorf	
118	Bóbrka	Bobrka z miejsc. Szpilczyna	
119	Baranówka	Baranowka	w Brzeżanach
120	Podszumlance	Podszumlance	
121	Lipica dolna	Lipica dolna	Bursztynie
122	Lanerowka		
123	Ostapkowce	Lanerówka z miejsc. Ostapkowce	Busku
124	Glinne	Glinna	
125	Budyłów	Budyłów	w Kozowej
126	Ceniów	Ceniów z kolonia Olesin	
127	Czeremosznia		
128	Czeremosznia część	Czeremosznia	
129	Jasionów		
130	Zarków	Jasionów z miejsc. Zarków	
131	Usznia	Usznia	
132	Podhorce	Podhorce z miejsc. Hucisko oleskie	
133	Hucisko ad Podhorce		w Olesku
134	Kobyle	Bołozynów z miejsc. Kobyle i przysioł. Bortniki i Kuliki	
135	Sokołówka	Sokołówka z miejsc. Grabina Ryzany i Sokół	
136	Przewłoczna	Przewłoczna z miejsc. Lasowy	
137	Kadłubiska	Kadłubiska	
138	Zastawcze	Zastawcze	
139	Seredne	Seredne	
140	Kamienna góra	Kamienna góra	w Podhajcach
141	Jabłonówka	Jabłonówka	
142	Zawałów miasto	Zawałów miasteczko	
143	Kleszczowna		
144	Grunta we wsi Kleszczowa	Kleszczówna	w Rohatynie
145	Sławna	Sławna i Płuhów	w Zborowie; m. del. w Złoczowie
146	Mszana		
147	Zukowce	Mszana z Zukowcami	w Zborowie
148	Kalne	Kalne	
149	Sassów	Sassów i Usznia	m. del. w Złoczowie; w Olesku

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych.

1. Bratkowice,
2. Cuniów, podlegające c. k. sądowi powiat. w Gródku.
3. Krowica lasowa,
4. Szczutków, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie
5. Młodów z miejsc. Antoniki i kolon. Burgau.
6. Załuże,
7. Opaka z kolon. Felsendorf, podlegające c. k. sądowi powiat. w Lubaczowie.
8. Zubrza,
9. Biłohorszcze z miejsc Bogdanówka,
10. Zimnawódka,
11. Basiówka,
12. Skniłów,
13. Sokolniki,
14. Solonka wielka i mała, podlegające c. k. sądowi powiat. miej. del. Sek. II, we Lwowie.
15. Kulawa,

16. Kupiczwola,
17. Strzemień, podlegające c. k. sądowi powiat. w Mostach wielkich.
18. Ruda Krechowska z miejsc. Chamy,
19. Piły, podlegające c. k. sądowi powiat. w Żółkwi.
20. Chomiakówka,
21. Zahajpol,
22. Chwaliboga,
23. Gwoździec stary i Podstaje,
24. Nazurna,
25. Ostapkowce z przysiołk. Czechowa, podlegające c. k. sądowi powiat. w Gwoździcu.
26. Babin, podlegający c. k. sądowi powiat. w Kossowie.
27. Wierzbna, podlegająca c. k. sądowi powiat. w Jarosławiu.
28. Wulka żmijowska,
29. Skolin, podlegające c. k. sądowi powiat. w Krakowcu.
30. Krościenko wyżne, podlegające c. k. sądowi powiat. w Krośnie.
31. Kniażyce,
32. Wituszyńce, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
33. Cisowa, podlegająca c. k. sądowi powiat. miej. del. w Przemyślu.
34. Chołowiec,
35. Olszany,
36. Wola krzywiecka, podlegające c. k. sądowi pow. miej. del. w Przemyślu.
37. Lisznia,
38. Łodzina,
39. Dębna, podlegające c k. sądowi pow. w Sanoku.
40. Manasterzec,
41. Terszaków,
42. Podolec,
43. Hołodówka,
44. Koniuszki królewskie,
45. Koniuszki tuligłowskie z miejsc. Krukawiec,
46. Podzwierzyniec z miejsc. Hołodówka i Grabownia,
47. Nowa wieś z miejsc. Jasionów, Mielnicze, Piły, Poddoliny i Świniusza,
48. Tatarynów, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
49. Krupsko,
50. Kijowiec, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
51. Sprynia,
52. Czerchawa,
53. Humieniec z miejsc. Pawłówka,
54. Czaple,
55. Zwór, podlegające c. k. sądowi pow. miej del. w Samborze.
56. Dzieduszyce wielkie,
57. Brigidau, podlegające c. k. sądowi powiat. w Stryju
58. Stare Bohorodczany,
59. Chmielówka,
60. Hlebówka, podlegające c. k. sądowi powiat. w Bohorodczanach.
61. Kurdwanówka,
62. Żyznomierz,
63. Znibrody, podlegająca c. k. sądowi powiat. w Buczaczu.
64. Załukiew z przył. Śty Stanisław,
65. Kryłos, z przył. Podgrodzie,
66. Ostrów, podlegające c. k. sądowi powiat. w Haliczu.
67. Delawa-Budzyn,
68. Przybyłów, podlegające c. k sądowi powiat. w Tłumaczu
69. Głembouzek, podlegający c k. sądowi powiat. w Borszczowie.
70. Soroka, podlegająca c. k. sądowi powiat. w Grzymałowie.
71. Białoskórska, podlegająca c. k. sądowi powiat. w Mikulińcach.
72. Bogdanówka, podlegająca c. k. sądowi powiat. w Nowem Siole.
73. Czerniechów,
74. Pleszkowce.
75. Horodyszcze, podlegające c. k. sądowi pow. miej. del. w Tarnopolu.
76. Ostrowczyk,
77. Warwaryńce,
78. Strussów, podlegające c. k. sądowi powiat w Trembowli.
79. Dziewiętniki,
80. Bóbrka z miejsc. Szpilczyna, podlegające c. k. sądowi powiat. w Bóbrce.
81. Baranówka, podlegająca c. k. sądowi powiat. w Brzeżanach.
82. Podszumlańce,
83. Lipica dolna, podlegające c. k. sądowi powiat. w Bursztynie.
84. Lanczówka z miejsc. Ostapkowce, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Bosku.
85. Glinna,
86. Budyłów,
87. Ceniów, z kolonią Olesin, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Kozowej
88. Czeremosznia,
89. Jasionów z miejsc. Żarków,
90. Usznia,
91. Podhorce z miej. Hucisko Oleskie.
92. Sokołówka z miejs. Grabina Ryzany i Sokół.
93. Przewłoczna z miejs. Lasowy wraz z częściami składowemi w gminach katastr. Bołozynów z Kobylem i Sokołówką.
94. Kadłubiska, podlegające c. k. sądowi powiat. w Olesku.
95. Zastawcze wraz z częściami składowemi w gminach katastr. Jabłonowska i Zawałów,
96. Seredne wraz z częściami składowemi, w gminach katastr. Kamienna góra i Zawałów,
97. Kamienna góra wraz z częściami składowemi, w gminach katasr. Seredne i Zawałów,
98. Jabłonówka wraz z częściami składowemi, w gminach katastr. Zawałów i Zastawcze,
99. Zawałów miasteczko w raz z częściami składowemi w gminach katastr. Zastawcze, Seredne i Kamienna góra, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Podhajcach.
100. Kleszczówna, podlegająca c. k. sądowi powiat. w Rohatynie,
101. Sławna,
102 Mszana z Żukowcami,
103. Kalne, podlegające c. k. sądowi powiat. w Zborowie, i że wyznaczony pomienionym edytem, termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi, objętych z dniem 1 września 1883, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego, w pisu rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96. dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 czerwca 1884, a to, co do majętności tabularnych pod I. 1. 149 wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1—103, do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 25 września 1883.

L. 21741. (797 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych, dla następujących gmin katastralnych:

Młodów, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Pętna, Męcina Mała, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Czyrna, Biała niżnia, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Sławkowice, Wola Podłażańska i Sygneczów, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Dziewin, Bieńkowice i Świniarów, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Czułów, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Wiśnicz Miasto i Wiśnicz stary, w okręgu sądu powiatowego Wiśniczu;

Przyborów, Doły, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Barwałd dolny, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

Ponikiew z miejscowościami Kozieniec, Kaczyna i Hobot, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Tarnawka, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Radomyśl, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Rogoźnica z miejscowością Wola Cicha, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie położonych. według ust. kraj. z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 1 lutego 1884, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich. którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowanego, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 1 marca 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia, się na tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 20 grudnia 1883.

L. 3621/78. (807)

C. k. sąd powiatowy w Skałacie, podaje do publicznej wiadomości. iż c k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika, wniosła prośbę o przeniesienie gruntów kolejowych na linii Tarnopol, Podwołoczysko w gminach katastralnych Kamionki, Rosochowaciec, Supranowska, Zadniszówka. i Staromiejszczyzna położonych, do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, które to podanie, wraz ze spisami gruntów, i mapami zachowuje się w tutejszym sądzie, gdzie je każdy przejrzeć może. Równocześnie wzywa się niniejszym edyktem wszystkich tych, którzy powyższem żądaniem za pokrzywdzonych się poczytują, aby się roszczeniami swemi w przeciągu sześciu tygodni. a najdalej do dnia 15 kwietnia 1884, w tutejszym sądzie ustnie lub pisemnie, tem pewniej zgłosili, że termin niniejszy nie może być przedłużony, i że przywrócenie wrazie uchybienia terminu, do pierwotnego stanu niema miejsca.

Skałat, 15 stycznia 1884.

Konkursa.

L. 51. (726 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W powiecie Bocheńskim:

1. Na posadę młodszego nauczyciela w 4kl. szkole pospolitej męskiej w Bochni, z roczną płacą 300 złr. w. a.

2. Na posadę starszego nauczyciela w 3kl. szkole w Wiśniczu nowym, z roczną płacą 450 złr. i posadę młodszego nauczyciela tamże z roczną płacą 270 złr. a w.

3. Na posadę nauczyciela w 2kl. szkole mieszanej w Łapanowie, z roczną płacą 300 złr. w. a.

4. Na posadę młodszego nauczyciela w 2kl. szkole ludowej w Lipnicy murowanej i w Mikluszowicach, z płacą po 200 złr. w. a.

5. Na posady nauczycieli w 1kl. szkołach ludowych etatowych z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Brzeźnicy, 2. Kobylu, 3. Lipnicy dolnej, 4. Lipnicy górnej i 5. w Wiśniczu starym.

6. Na posady nauczycieli w 1kl. szkołach filialnych: 1. w Lachnice górnej z roczną płacą 250 złr. a. w. i wolnem pomieszkaniem. 2. w Niedarach, z roczną płacą 250 złr. a. w. od której potrąca się dochód z użytku 4 morgów gruntu szkolnego w kwocie 26 złr. a. w i wolnem pomieszkaniem.

II. W powiecie Brzeskim:

1. Na posadę starszego nauczyciela w 4kl. szkole mięszanej w Wojniczu, z roczną płacą 350 złr. a. w.

2. Na posadę nauczyciela kierującego w 4kl. szkole mięszanej w Zakliczynie nad Dunajcem, z roczną płacą 350 złr. a. w. od której potrąca się wartość z użytku gruntu szkolnego w kwocie 12 złr. 84 ct. a. w. i wolnem pomieszkaniem i na dwie posady młodszych nauczycieli tamże, z roczną płacą po 300 złr. a. w.

3. Na dwie posady młodszych nauczycieli w 3kl. szkole w Borzęcinie i jedną posadę młodszego nauczyciela w 3kl. szkole w Szczurowej, z roczną płacą po 240 złr. a.w.

4. Na posady młodszych nauczycieli w 2kl. szkołach w Czechowie, Okocimie i Radłowie, z roczna płacą po 200 złr.

5. Na posady nauczycieli w 1kl. szkołach ludowych, z roczną płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Filipowicach, 2. Gosprzydowie, 3. w Gwoździcu, 4. w Jasuncie, 5. w Maszkienicach, 6. w Paleśnicy, 7. w Porębie spytkowskiej, 8. w Strzelcach wielkich i 9. w Gnojniku. — W tej ostatniej szkole od płacy nauczyciela potrąca się dochód z użytku gruntu szkolnego o przestrzeni pół morga w kwocie rocznej 2 złr. 44 ct. a. w.

6. Na posadę nauczyciela w szkole filialnej w Złuty, z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania należycie udokumentowane w drodze właściwej, najdalej do końca marca r. b.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Bochnia, dnia 30 stycznia 1884.

L. 12/p. (824 1—3)

Przy sądzie Żywieckim wolna jest posada dyetaryusza. Płaca miesięczna wynosi 25 do 30 zł. Podania ze świadectwami uzdolnienia, i dotychczasowego zachowania się, wnieść należy w dniach 8, do sędziego powiatowego.

Żywiec, 4 lutego 1884.

C. k. sędzia powiatowy.

L. 3408. (817 1—3)

KONKURS

Na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Jezierzanach za kontraktem służbowym, i kaucyą 500 zł z poborami rocznymi, płacy 500 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i płacy 120 zł z funduszu telegraficznego za pełnienie służby telegraficznej,

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c k dyrekcyi poczt. i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 4 lutego 1884,

Upadłości.

L. 571. (682 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868, nr. 1 dz. u. p. z roku 1869, obowiązuje położonego nieruchomego majątku Leiby Eifermana kramarza towarów korzennych, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy, c. k. adjunkt Lewicki, zaś jako tymczasowy zawiadowcatejże masy adw. dr. Freudenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spor jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej, i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie u komisarza konkursowego zgłosili, i aby na terminie na dzień 26 marca 1884, godzinę 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynności i pierszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą będzie wolno wierzycielom którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać natym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 26go lutego 1884, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie zamianowanym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 19go stycznia 1884.

L. 432. (826)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu, na zasadzie §. 74. ordyn. konk. mianuje dr. Henryka Schornsteina, adwokata w Nowym Sączu, zarządcą, a dr. Samuela Bersona kandydata adwokackiego w Nowym Sączu, zastępcą zarządcy masy konkursowej Eisiga Hönig, o czem interesowanych zawiadamia. z tem. że komisarz tego konkursu, wydał dekrety na członków wydziału wierzycieli tej masy konkursowej, dr. Leonowi Bersonowi adwok. w Nowym Sączu, Izraelowi Holkudrowi właścicielowi realności w Starym Sączu, i Mojżeszowi Ettingerowi przemysłowcowi w Nowym Sączu, a dekret na zastępcę wydziałowego wydać Joachimowi Grosswitzowi, buchhalterowi w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 19 stycznia 1884.

L. 1581. (771 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zezwolił na otwarcie konkursu, na majątek Pinkasa Amrelich, kupca towarów bławatnych w Borszczowie, a mianowicie, na majątek ruchomy, gdzie kolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego Wolskiego, a tymczasowym zarządcą masy, p. adwokata dr. Komeiner w Borszczowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 15 lutego 1884, przed ko-

misarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensze wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 24 kwietnia 1884 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konkursowej, dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 6 maja 1884, o godzinie 10 z rana w biorze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili. Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie swe pokładają. Wierzyciel, którzy w Borszczowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Borszczowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym został. Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem, do układów z wierzycielami. C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 3 lutego 1884

Rozmaite obwieszczenia.

L. 51826. (739 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Ryfce Roman, Leibie Roman, Sarze Bernfeld, Lei Beili dw. im. Bernfeld i Sprinze Bernfeld, tudzież ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim wniósł Jan Dębicki dnia 11 grudnia 1883 L. 51826 pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie sum 800 zł. i 800 zł. 495 zł. 200 zł. i prawa ściągnięcia łącznej sumy 1095 zł. z dochodów domu pod l. $193\frac{3}{4}$ we Lwowie wedle Dom 39 p. 150 n. 1 2 on p. 151 n. 3 i 4 on i p. $151\frac{1}{2}$ n. 5 on. w stanie biernym realności pod l. $193\frac{3}{4}$ we Lwowie zaintabulowanych, nakoniec sumy 400 zł. jako nadciężaru na powyższych sumach wedle oblig. 25 p. 60 nr. 1 on ciężącej. Ustanawiając równocześnie dla Ryfki Roman i Leiby Roman, tudzież dla ich spadkobierców kuratorem adwokata Dr. Blizińskiego a tegoż zastępcą adwokata Jahla, zaś dla Leii Beili dwoj. im. Sary i Sprince Bernfeld i ich spadkobierców kuratorem adwokata Dr. Krzyżanowskiego a tegoż zastępcą adwokata Dr. Rogalskiego a doręczając tymże dotyczący pozwy, wzywamy pozwanych, ażeby ustanowionym kuratorom służących do swej obrony środków dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 4 stycznia 1884.

L. 12644. (330 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu i życia Tomasza Rozborskiego, iż przeciw niemu wniósł c. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański we Lwowie pozew egzekucyjny depr. 19 grudnia 1883 l. 12644 o zapłacenie sumy resztującej 60 zł. w. a. z pn. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu i życia Tomasza Rozborskiego ustanowiony został dla tegoż kuratorem adw. Dr. Reich w Rzeszowie, któremu tut. sąd. rezolucya z dnia 30 grudnia 1883 L 12644 doręczoną została.

Rzeszów 30 grudnia 1883.

L. 1352. (284 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Izraelowi Lerner, że przeciw niemu został dnia 24 listopada 1883 l. 49128 nakaz zapłaty sumy wekslowej 588 zł. w. a. z pn. na rzecz gal. Banku hipotecznego we Lwowie wydanym. Gdy miejsce pobytu Izraela Lernera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwokata Dr. Bodeka a tegoż zastępcą adwokata Dr. Raresa we Lwowie i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostanie. Wzywa się zatem Izraela Lernera, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

L. 53920. (149 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę Dresla Brodan wydano dnia 22 grudnia 1883 l. 53558 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. zpn. przeciw Simchemu Aberdam Mendlowi Baumwald i Elce Baumwald i że dla tych osób jako z miejsca pobytu nie wiadomych ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Czeszera z substytucyą adwokata Bodeka, któremu rzeczony nakaz doręczono. Wzywa się zatem Simchego Aberdam, Mendla i Elkę Baumwald, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyli potrzebnych środków obrony lub ustanowili innego pełnomocnika i o tem tutejszy sąd zawiadomili.

Lwów, 24 grudnia 1883.

L. 53921. (150 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę Dresli Brodan wydano dnia 22 grudnia 1883 l. 53557 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. zpn. przeciw Simchemu Aberdam Mendlowi Baumwald i Elce Baumwald i że dla tych osób jako z miejsca pobytu niewiadomych, ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Czeszera z substytucyą adwokata Dr Bodeka któremu rzeczony nakaz doręczono. Wzywa się zatem Simchego Aberdam, Mendla i Elkę Baumwald, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyli potrzebnych środków obrony lub zamianowali innego pełnomocnika i o tem tutejszy sąd zawiadomili.

Lwów dnia 24 grudnia 1883.

L. 7681. (122 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, że w dniu 15 października 1883 zmarł w Kolbuszowy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Józef Ziwny, bezdzietny, pozostawiwszy spadkobierców żonę Magdalenę, brata Ferdynanda i po zmarłym bracie Edwardzie pozostałego bratanka Wincentego Ziwnego. Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Wincentego Ziwnego nie jest sądowi wiadomem, przeto wzywa się go, aby do jednego roku licząc od poniższej daty w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę spadkową wniósł; w przeciwnym bowiem razie, postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem c. k. notaryuszem p. Józefem Lityńskim przeprowadzonem zostanie.

Kolbuszowa dnia 21 grudnia 1883
C. k. sędzia powiatowy

L 9734. (592 1—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Azriela Kornblich zawiadamia się, że powołany jest do spadku po dziadku jego Joachemie Kornblich dnia 29 lipca 1875 w Bolechowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, i że dla niego kuratora w osobie Niechemie Kornblich w Bolechowie ustanowiono. Wzywa się go przeto, by w przeciągu roku od dnia poniżej wyrażonego w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Nechemiem Kornblich przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Bolechów 13 listopada 1885.

L. 4684. (809 1—3)

Na żądanie Dr. Jana Czajkowskiego uchwałą c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z d 25 stycznia 1884 l. 3765 ustanowionego wspólnego kuratora posiadaczy listów dłużnych (listów zastawnych) c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego, późniejszem orzeczeniem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z d. z8 stycznia 1884 l. 818 z mocy §. 24 lit. b. ust. z d. 26 listopada 1852 Nr. 253 dz. p.p. rozwiązanego wzywamy niniejszym edyktem posiadaczy wspomnianych listów zastawnych, aby w myśl przepisu §. 1 ust. z d. 5 grudnia 1877 Nr. 111 dz. p. p., celem ich przesłuchania i celem wyboru trzech mężów zaufania i trzech zastępców bądź osobiście bądź też przez pełnomocników w legalizowane pełnomocnictwa zaopatrzonych dnia 6 marca 1884 z uderzeniem godziny 11 rano w tut. c. k. sądzie krajowym (sala rozpraw I piętro) się zgromadzili. Posiadanie listów zastawnych wykazane być ma na tym terminie przedłożeniem oryginalnego dokumentu stwierdzającego złożenie listów dłużnych do zgłaszającego się należących albo w c. k. urzędzie publicznym albo w Zakładzie pod nadzorem Państwa zostającym albo wreszcie u sądowego kuratora rozwiązanego zakładu kredytowego włościańskiego Dr. Zdzisława Marchwickiego we Lwowie składanie listów zastawnych przy terminie na dowód posiadania takowych jest wykluczonem. Na dokumentach stwierdzających złożenie listów zastawnych w zakładach pod nadzorem Państwa zostających mają być podpisy osób dokumenta te zeznających notaryalnie lub sądownie legalizowane, a uprawnienie tych osób do zeznania takich dokumentów przez właściwą władzę stwierdzone.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 31 stycznia 1884.

L. 26676. (128 2—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia Jana Zaleskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie J. N. Grossfelda w Krakowie przeciw niemu o 110 zł. a. w. ustanowił dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum adwokata Dr. Leszka z substytucyą adwokat Dr Pieniążka.

Kraków 16 listopada 1883.

L. 10938. (362 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Michała Hyrczyków, by w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej" do sądu tutejszego lub kuratorowi Józefowi Miętusowi z Staregobystrego wiadomość o swem miejscu pobytu podali lub w tym czasie wnieśli deklaracye do spadku po ś. p. Reginie Hyrczykowej, matce swojej, w Starembystrem dnia 8 grudnia 1878 zmarłej, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg dnia 19 grudnia 1883.

L. 8798. (751 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Horodyńskiego, iż przeciw niemu wniósł Rafał Pollak pozew de praes. 27 września 1883 L. 8798 o zapłacenie 200 zł. a. w., w załatwieniu którego do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego termin na dzień 5 marca 1884 o godzinie 9 rano wyznaczony i dla niego kurator Cyryl Dorożewski ustanowiony został. Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi tegoż wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Tyśmienica, dnia 31 grudnia 1883.

L. 54270. (459 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, nieobecnemu Franciszkowi Hołyńskiemu ojcu małoletniej Seweryny Hołyńskiej, że przeciw niej został dnia 10 listopada 1883 Nr. 45965 na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie wydany nakaz zapłaty trzech rat pożyczkowych po 170 zł. 10 ct. i resztującego kapitału 327 zł. 65 ct. a. w. z pn. Gdy miejsce pobytu ojca Seweryny Hołyńskiej nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwokata Dr. Błażejowskiego a tegoż zastępcą adwokata Dr. Szwedzickiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Franciszka Hołyńskiego wzywa więc zatem, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 12 stycznia 1884.

L. 573. (815 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzy zaginioną obligacyę dla Galicyi wschodniej nr. 3499 oznaczoną, na 100 złr. opiewającą, a winkulowaną jako kaucyę służbową Karola Medveczkyego jako ekspedyenta pocztowego w Zegiestowie, tudzież obligacyi Galicyi zachodniej pod nr. 4662 lit. a) na 200 złr. a. w., winkulowaną jako kaucyę służbową Medveczkyego jako ekspedyenta pocztowego w Muszynie, a dnia 1 października 1883 wylosowaną, posiadali, aby takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożyli i prawa swe do tych obligacyj wykazali, inaczej bowiem takowe za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 29140. (8429 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie niniejszem każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowanego Stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością Nr. 580 zaopatrzonej na sumę 500 zł., na imię Maurycego hr. Potockiego wystawionej, o tem teraz się w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego umieszczenia tegoż edyktu w Gazecie lwowskiej, zawiadomił, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu powyższa książeczka udziałowa za zniszczoną i nieistniejącą uznaną będzie.

Kraków 7 grudnia 1883.

L. 52758. (8533 2—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy wzywa niniejszem wszystkich, którzyby zaginioną Janowi Klimowiczowi książeczkę gal. kasy oszczędności Nr. 51274 na imię tegoż Jana Klimowicza wystawioną, na pierwotną wkładkę 140 zł. dnia 4 października 1881 wniesioną opiewającą w rękach swych mieli, aby takową najdalej do sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej" w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukowali, gdyż inaczej po bezowocnym upływie tego terminu pomieniona książeczka za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Lwów dnia 22 grudnia 1883.

L. 54729. (643 2—3)

C. k Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszem wiadomem czyni, że celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu p. Maurycemu Filipoff t. s. wyroku z dnia 9 kwietnia 1881 l 15386 w sprawie Maurycego Filipoff przeciw Manesowi Bernstein pto. 188 zł. 67 ct. a. w. wydanego, ustanowiony został kurator w osobie adwokat Dr. Władysława Balka z substytucyą Dr. Błażejowskiego we Lwowie i doręczając powyższy wyrok ustanowionemu kuratorowi, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu p. Maurycego Filipoff, by się do tegoż kuratora zgłosił, gdy w razie przeciwnym, niekorzyści z niezgłoszenia się mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 9 stycznia 1884.

L. 695. (454 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Leizora Rechtera, którego obecne miejsce pobytu nie jest wiadome, że masa spadkowa Samuela Kreisberga z Borysławia uzyskała przeciw niemu pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł., tudzież że ustanowiono dla niego na jego odpowiedzialność i koszta kuratorem adwokata krajowego Dr. Steuermana w Samborze, któremu nakaz zapłaty doręczono. Wzywa się przeto Leizera Rechtera, aby swoje środki obrony udzielił kuratorowi lub też innego zastępcę zamianował i Sądowi oznajmił, inaczej szkodliwe skutki samemu sobie przypisze.

Sambor 19 stycznia 1884.

L. 4352. (8480 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem nieobecnego, z miejsca pobytu nieznanego, Leopolda Feilera, zegarmistrza z Kęt, że na skargę Fritza Brandta kupca Chau de fonds o zapłacenie 656 franków w złocie wydany nakaz zapłaty z dnia 27 października 1883 L. 3873 doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi Dr. Danielowi w Wadowicach.

Wadowice dnia 13 grudnia 1883.

L. 27699. (8309 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Mieczysława Przemyskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu wniosła Karolina z Narolskich Przemyska pozew o rozłączenie od stołu i łoża; dla niego ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata Dr. Władysława Markiewicza w Krakowie i celem tentowania ugody termina na dzień 15, 22 i 29 stycznia 1884 wyznaczono, na które strony do osobistego stawiennictwa wezwano. Pozwany winien wszelkie środki ku jego obronie kuratowi dostarczyć.

Kraków 23 listopada 1883

L. 9514. (8314 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że Schneier Flam zmarł dnia 21 lutego 1883. w Samborze z pozostawieniem pisemnego kodycylu z 20 lutego 1883. Gdy sądowi nie jest wiadomem miejsce pobytu Srula Becka, więc wzywa się tegoż oraz wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek powodu prawa sobie roszczą, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tegoż edyktu rachując, do tutejszego sądu się zgłosili i swoje oświadczenie do spadku wnieśli, inaczej bowiem spadek zgłaszającemi się spadkobiercami i Srula Becka ustanowionym kuratorem adwokatem Dr. Fiternikiem przeprowadzonym zostanie.

Sambor 25 września 1883.

L. 10049. (8504 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Skowrońskiego, że przeciwko niemu wniósł Isaak Gross podanie do de praes 7 listopada 1883 l. 10049 o zamianę dokonanego protokołem de praes: 26 kwietnia 1883 l. 2937 prowizorycznego zajęcia ruchomości na egzekucyjne i o egzekucyjne oszacowanie tych ruchomości, a to celem ściągnięcia pretensyi 200 zł. a. w. z ugody sądowej de praes 27 marca 1883 l. 2217 i że do zastępywania go w tej sprawie ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec, któremu dotycząca uchwałę doręczono. Rzeczą jest jego zatem udzielić ustanowionemu kuratorowi potrzebnych danych, lub zamianować innego rzecznika i takowego sądowi tutejszemu wymienić.

Z c. k. sądu powiatowego
Podhajce dnia 20 listopada 1883.

L. 31120. (551)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, iż w dniu 28 grudnia 1883 do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisaną została firma: „Towarzystwo ochrony własności ziemskiej przy Radzie powiatowej krakowskiej, stowarzyszenie zarejestr. z ogran. odpowiedzialnością", z następującemi postanowieniami:

1) iż data statutu jest dzień 28 czerwca 1883.

2) że firma Towarzystwa opiewa: „Towarzystwo ochrony własności ziemskiej, przy Radzie powiatowej krakowskiej, stowarzyszenie zarejestr. z ogran. odpowiedzialnością" i że Towarzystwo ma swoją siedzibę w Krakowie.

3) że celem towarzystwa jest: być pomocą swym członkom dla utrzymania ich w posiadaniu zagrożonej wywłaszczeniem własności ziemskiej, w razie najgorszym zaś uratowanie dla tychże pewnych pozostałości, jakie w ogóle przy wywłaszczeniach przymusowych uratować się dadzą.

4) że czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

5) że udział najmniejszy członka wynosi 5 złr., jednak tylko stureńskowy udział daje prawo głosowania.

6) że Rada nadzorcza składa się z 9 członków, których na trzy lata wybiera ogólne zgromadzenie, Dyrekcya zaś z 5 dyrektorów, wybranych przez Radę nadzorczą na okres dwuletni.

7) że członek Dyrekcyi nie może być członkiem Rady nadzorczej, ani dłużnikiem Towarzystwa.

8) że ogłoszenia ustawą i statutem wymagane, dokonują się przez wywieszenie obwieszczeń na budynku, w którym jest biuro Towarzystwa, albo przez pisemne zawiadomienie pojedynczych członków, lub też przez jednorazowe ogłoszenie w jednym z polskich dzienników krakowskich.

9) że członkowie Stowarzyszenia odpowiadają za długi i straty Towarzystwa, stosownie do §. 76 ustawy z 9 kwietnia 1873 l. 70 dz. p. p., swemi udziałami, a oprócz tego kwotą, równającą się podwójnej wysokości udziału.

10) że wszelkie dokumenta, mające obowiązywać Towarzystwo, mają być podpisane przez dwóch dyrektorów, pod stampiglią, obejmującą całą firmę Towarzystwa.

Kraków, 11 stycznia 1884.

L. 5519. (742)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 lutego 1884 wylosowane zostały następujące obligacye pożyczki krajowej z roku 1873.

Serya A. po 100 złr. a. w.

Nr. 683, 710, 717, 746, 766, 768, 782, 783, 1.120, 1.127, 1.151, 1.161, 1.162, 1.491, 1.535, 1.758, 2.217, 2.804, 2.833, 2.836, 2.902, 3.320, 3.334, 3.504, 3.528, 3.549, 3.709, 3.811, 3.871, 3.873, 3.890, 3.958, 4.052, 4.363, 4 410, 4.472, 5.124, 5.269, 6.207, 6.270, 6.322.

Serya B. po 300 złr. a. w.

Nr. 23, 266, 312.

Serya C. po 500 złr. a. w.

Nr. 149, 266, 599, 678, 730, 804.

Serya D. po 1.000 złr. a. w.

Nr. 43.

Wylosowane obligacye spłacone zostaną w pełnej wartości nominalnej dnia 1 maja 1884 za zwrotem tych obligacyi i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych.

W razie braku kuponów, wartość ich potrącona zostanie z kapitału.

Tak spłata kapitału jak i wypłata zapadłych kuponów, uskutecznioną zostanie we Lwowie w kasie krajowej, w Krakowie w galic. Banku dla handlu i przemysłu, w Pradze w zakładzie „Zivnostenska Banka pro Cechy a Morawu".

Posiadacze obligacyj wylosowanych, którzy życzą sobie podnieść kapitał w jednym z wyżej wymienionych zakładów kredytowych w Krakowie i w Pradze, mają w miesiąc przed terminem spłaty złożyć tamże wylosowane obligacye

Lwów, dnia 1 lutego 1884.

L. 60 (131 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski ogłasza niniejszym edyktem iż Kasa oszczędności w Tarnowie przeciw Hermanowi Gertlerowi i wspólnikom pozew wekslowy wraz z prośbą o nakaz zapłaty pod dniem 2 stycznia 1884 do l. 60 wniosła, w skutek czego nakaz zapłaty sumy wekslowej 54 zł. w. a. zpn. przeciw Hermanowi Gertlerowi i spólnikom dnia 3 stycznia 1884 do l. 60 podany został. Ponieważ pobyt zapozwanego Hermana Gertlera wiadomym nie jest przeto przeznaczono dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Adolfa Ringelheima z substytucyą adwokata dr. Febusa Salomona na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie. Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnowie, dnia 3 stycznia 1884.

L. 13442. (8313 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że w roku 1884 wpisy do rejestrów handlowych, tudzież do rejestrów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tego Sądu obwodowego ogłaszane będą w łamach urzędowych ogłoszeń Gazety lwowskiej.

Sambor 18 grudnia 1883.

L. 17474. (8491 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie spadkowej po Izraelu Neugröschlu dla niewiadomej z miejsca pobytu Sary Mischket Neugröschel kuratorem p. adwokata Dr. Pietrzyckiego ze substytucyą adwokata Dr. Psarskiego, celem doręczenia t. s. uchwały z dnia 19 lipca 1883 l. 9222.

W Tarnowie dnia 20 grudnia 1883.

L. 7968. (8499 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia z powodu wniesionej przez Salamona Ochsa prośby o wykreślenie prenotowanego w stanie biernym realności pod Nr. 153 w Tarnopolu prawa zastawu dla kwoty 30 rubli na rzecz Hillela Sperlinga z miejsca pobytu niewiadomego dla tegoż kuratora w osobie adwokata Dr. Weissteina z substytucyą adwokata Dr. Axelrada i wzywa kuranda, aby się w sądzie zgłosił, lub kuratorowi informacyi udzielił, inaczej bowiem szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol dnia 17 lipca 1883.

L. 214. (709 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach jako Trybunał handlowy, w porozumieniu się z c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1884, wpisy do rejestru handlowego będą ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej" w dodatku urzędowym „Gazety Wiedeńskiej" i w „Przeglądzie sądowym i administracyjnym" we Lwowie wychodzącym, zaś w pisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych, li tylko w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. sąd obwodowy.

Wadowice, dnia 19 stycznia 1884.

L. 7079. (735 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu za wiadomia niniejszem Józefa Sebastiana, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Weinberga i Antoniny Wein przeciw niemu o zapłacenie kwoty 500 złr. i 320 złr. a. w. t. s. uchwała z dnia 10 maja 1883 l. 10262 sprzedaż jego gospodarstwa pod nr. 14 w Nowym Kałuszu położonego, do wiadomości sądu przyjmująca wydaną została.

Gdy dotychczasowy kurator Józefa Sebastiana, Mikołaj Ostapowicz zmarł, ustanowił sąd dla niego do zastępywania go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo innego kuratora w osobie Wilhelma Strömieha z Nowego Kałusza, któremu rzeczoną uchwałę się doręcza i Józefa Sebastiana wzywa, by kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi go przedstawił.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 20 sierpnia 1883.

L. 470. (772 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Tomasza Wawrzyńca i Błażeja Bojków, aby się do spadku Jakóba Bojki zmarłego w Grębosżowie w dniu 4 maja 1875, w ciągu roku zgłosili, gdyż po upływie tego czasu, spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Bojko, pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 19 stycznia 1884.

L. 17340. (755 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych, Franciszka i Macieja Bugnów że przeciwko nim wniósł Stanisław Augustyn skargę do l. 17340, o kwotę 80 zł. którą do sumarycznego postępowania na 15 lutego 1884, r. zadekretowano, a dla nieobecnych kuratorem adw. dr. Sleczkowskiego zamianowano, któremu wszelkich środków do obrony dostarczyć, lub też innego zastępcę wybrać, i o tem sąd zawiadomić mają.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, d. 20 grudnia 1883.

L. 2738. (737 3—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu, z życia i miejsca pobytu Nathanowi Reder. że przeciw niemu został dnia 17 listopada 1883 do l. 47983, na rzecz gal. Towarzystwa handlowego, wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej, 263 zł. 81 ct. z pn. Gdy miejsce pobytu Nathana Redera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Dziubińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. O. Standa i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi, doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Nathana Redera aby ustanowionemu kuaatorowi, służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

Wyroki prasowe.

L. 1553. (765)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i § 37 up., że treść pisma ulotnego pod napisem: „Mowa Zygmunta Kieszkowskiego" w dniu 22 stycznia 1884, zawiera znamiona zbrodni z § 58 lit. c uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego pisma ulotnego. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 31 stycznia 1884.

L. 1695. (758)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp.k. i § 37u p. w skutek wniosku ck.Prokuratoryi Państwa, że treść artykułu umieszczonego w nrze 2 czasopisma: „Praca" z dnia 30go stycznia 1884 pod napisem: „W czternastoletnią rocznicę strejku drukarskiego", zawiera znamiona występku z § 302 uk., zaś treść artykułu pod napisem: „Jak nas traktują" w tymże samym numerze tegoż czasopisma umieszczonego, zawiera znamiona występku z § 300 uk., że zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1go lutego 1884.

(351)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt I. der in der Nr. 10 der periodischen Druckschrift „Der Radical" Organ der Socialisten Ungarns ddo. Budapest, am 1 December 1883 enthaltenen drei Artikel mit den Aufschriften „Ueber Anarchismus", „die Entwicklung und Kampfesweise der socialistischen Bewegung" und „das rothe Gespenst" das Verbrechen nach §§. 58 lit. b und c und 59 lit c St. G. begründe; II daß der Inhalt des in demselben Blatte enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Correspondenzen. Reichenberg, den 20 November" in seinem ganzen Umfange und des Artikels mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau" in dem Absatze überschrieben „Oesterreich-Ungarn" und in der Stelle von „Aus dem Lande der" bis „Wiener Schneider" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe; III daß der Inhalt des in demselben Blatte enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Habt Acht" und des Artikels mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau", des Letzteren in den beiden Absätzen überschrieben „Deutschland" und Serbien" das Vergehen nach den §. 488 u 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 11. Jänner 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Hauptblatte Nr. 2 der periodischen Druckschrift „Figaro", humoristisches Wochenblatt vom 12ten Jänner 1884 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Kochkünstler" den Thatbestand der Vergehen nach den §§. 300 u. 302 St. G. und II. der Inhalt des auf Seite 3 des Beiblattes („Wiener Luft) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Unsere Sicherheitszustände" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 13. Jänner 1884.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 Jänner 1884 Z. 132, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1293 vom 5. Jänner 1884 wegen des Artikels „Zum Kirchenskandal in Wien" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. Jänner 1884, Zahl 269, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Beobachter" Nr. 2 vom 5. Jänner 1884 wegen der Artikel „Ein Bild aus den socialen Zuständen in Brünn" und „Die deutsche Cultur schützt vor Gassenbübereien nicht" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat au Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. Jänner 1884, Z 41 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Mährisches Tagblatt" Nr. 298 vom 31. December 1883 wegen des Artikels „1884 Olmütz, 31. December" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22. December 1883, Z. 8946, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Il Mare" (Genua) Nr. 314, 318, 319, 328 vom J 1883, dann „Lucifero" (Ancona) Nr. 44, 45, 46, 47 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 305 St. G.; Suplemento al Caffaro" (Genua) Nr. 316 vom 12. November 1883, „Caffaro" (Genua) Nr. 329 vom J. 1883, „L'Indipendente" (Montevideo) Nr. 69 vom J. 1883, „Fieramosca" (Prato) Nr. 48 vom J. 1883, „Corriere dei Canciatori" (Mailand) Nr. 22 vom J. 1883, „Gazzetta teatrale" (Rom) Nr. 7, 8, 9 vom J. 1883, La Capitale artistica" (Rom) Nr. 1 vom J. 1883 und „La Nuova Eta" (Palermo) Nr. 10 vom J. 1883 nach §. 65 St. G.; Il Tascio" (Rom) Nr. 42, 95, 103, 104 vom J 1883 nach den §§ 65 a 122 a und 305 St. G. „La Libera parola" (Mantua) Nr. 35, 36 vom J 1883 nach den §§ 58 c und 305 St. G. „Il Piccolo" (Piacenza) Nr. 90, 91 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 302 St. G., „La Lince" (Palermo) Nr. 461 und 462 vom J. 1883 nach §§. 63, 65 a, 300 und 305 St. G., „Ferruccio" (Reggio Calabria) Nr. 48 vom J. 1883 nach §. 305 St G. „Il Pungolo della Domenica" (Mailand) Nr. 43 vom J. 1883 nach §. 64 St. G., endlich „Les Grimaces" (Paris) Nr. 19 und 20 vom J. 1883 und „L'Anti Semitique" (Montbidier) Nr. 24 vom J. 1883 nach § 302 St. G.

Doniesienia prywatne.

(819)

Zaproszenie.

W myśl §. 38 statutu zapraszamy P. T. członków stowarzyszenia naszego, mających prawo głosowania na

Walne Zgromadzenie

w dzień 17 lutego 1884, o godzinie 10 przed południem w lokalu Rady powiatowej

w Żółkwi.

Porządek dzienny:

na zgromadzeniu w dniu 3 lutego 1884 niewyczerpany:

1. Uzupełnienie członków Rady zawiadowczej komisyi lustracyjnej i Dyrekcyi.
2. Wnioski członków.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego.

Żółkiew, dnia 5 lutego 1884.

Adolf Udrycki Prezes. *Dr. Karol Muszkiet* Sekretarz.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

Płókanki

ze szkła mlecznego lub kolorowego

tuzin 10 złr.

Tysiąc nocy i jedna. Powieści wschodnie w 12 tom. z illustracyami. (**Dla dorosłych**) 3.50. **Quadrille française** und Quadrille à la Conr. Łatwa metoda aranżowania nowych figur do kadryla (w języku niem.) 60 cnt.

W antykwarni **J. Leona Pordesa** we Lwowie. (664)

Dobra położone pod Lwowem, przy stacyi kolejowej, obejmujące 800 morgów pola ornego wraz z łąkami, budynkami gospodarskiemi w dobrym stanie. sa zaraz albo od 1 marca r. b. **DO WYDZIERŻAWIENIA.** W dobrach tych, z powodu blizkości miasta i łatwej komunikacyi kolejowej, można na wielką skalę prowadzić gospodarstwo nabiałowe. Panowie dzierżawcy, reflektujący na tę dzierżawę, zechcą osobiście się zgłosić do J. W. Szczęsnego hr. Dzieduszyckiego, we Lwowie przy ulicy Cłowej nr. 2 po bliższe szczegóły. Wszelkie pośrednictwo i kokorespondencya wykluczone. (663 3—6)

Apteka

JUL. NAHLIKA we Lwowie

poleca

Wodę na porost włosów

przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.

Cena flaszki 1 złr.

POMADĘ dr. Millereta

na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.

Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 12—4)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1884

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ“*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

POKARM dla DZIECI

dla wzmocnienia **dzieci** i osób wątłych, słabych na **piersi** lub **żołądek**, albo dotkniętych **bladaczką** i **ogólnem osłabieniem**, RACAHOUT ARABSKIE.

Przygotowany przez

P-a DELANGRENIER w PARYŻU.

(Unikać fałszerstw i naśladownictwa).

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego. (7166 7—10)

Numera na okaz przesyła się bezpłatnie.

Zapraszamy do przedpłaty na

„Ognisko domowe“

czasopismo illustrowane

umieszczające prace najwybitniejszych sił literackich i artystycznych.

Z obszerniejszych prac wymieniamy:

W rękach żydowskich przez **Michała Bałuckiego.**

Z dalszych dziejów Klekotowa przez **Jana Lama.**

Zygmunt August i czasy jego w Polsce przez Felicyę z Wasilewskich Boberską.

Żart królewicza, komedya L. hr. Starzeńskiego.

Pogawędki „Przy ognisku“, przez J. Lama.

Każdy numer jest bogato illustrowany.

Numer na okaz przesyła się bezpłatnie.

Warunki przedpłaty z przesyłką: Rocznie 4 złr. 80 ct., półrocznie 2.40, kwartalnie 1.20

ADRES redakcyi i administracyi:

księgarnia K. Łukaszewicza we Lwowie.

Numer na okaz przesyła się bezpłatnie. (464 16—?)

Przez całą zimę ciągle świeże

Kalafiory włoskie

w dużych pięknych różach po 70 do 80 ct. kilo.

duże włoskie

MARONY tyrolskie

po 40 ct. kilo.

GRUSZKI i JABŁKA tyrolskie, świeże

winogrona hiszpańskie, Kwiczoły, Jarząbki, Kuropatwy i t. p.

poleca handel (8006 8—?)

St. Markiewicza

we LWOWIE, w Rynku, l. 42.

Do wydzierżawienia

prawo propinacyi od 1 lipca rb na lat trzy w dobrach Radłowskich składających się z 12 wsi podzielonych na cztery grupy.

1 grupa złożona z miejsca targowego i siedziby ck. sądu Radłów i wsi Biskupice Radłowskie z prawem przewozu przez Dunajec i Niwkę; zgłaszający się o dzierżawę propinacyi w tej grupie ma złożyć przy ofercie wadyum 1000 zł.

2. grupa złożona z wsi Borzęcin, Bielcza, Niedzielisko i Rajsko z prawem myta mostowego na Uszwicy w Borzęcinie i Bielczy; oferta na dzierżawę propinacyi w tej grupie ma być zaopatrzona w wadyum 600 zł.

3. grupę stanowią wsie Bogumiłowice (gdzie stacya kolei) Łętowice i Biadoliny Radłowskie a do oferty ma być dołączone wadyum 400 zł. na koniec

4. grupę składającą wsie Wola-Radłowska z Brzeźnicą i Wał Ruda ze Smietaną a oferta na dzierżawę propinacyi w tej grupie ma być zaopatrzona w wadyum 300 zł.

Oferty mogą być wnoszone albo na wszystkie cztery grupy razem z wymienieniem jednakże kwoty na każdą grupe osobno ofiarowanej, albo też na pojedynczą grupę mają być złożone razem w wadyum najpóźniej do 1 kwietnia rb. w kancelaryi Zarządu dóbr w Radłowie, gdzie też zgłaszającym się bliższe wyjaśnienia udzielone zostaną.

5. Licytacya nie będzie miała miejsca.

Radłów, 2 lutego 1884. (791 2—3)

Apteka pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca:

Wodę kolońską własnego wyrobu

nie ustępującą w niczem fabrykatom różnych Farinów w Kolonii a o **połowę tańszą**, ponieważ flaszka mieszcząca podwójnie tyle jak Fariny to samo kosztuje co jego t. j. **mniejsza 60 ct.** większa **1 zł.**

Olejek sosnowy lotny

który rozpylony za pomocą rozpylacza lub też w miseczkach w pomieszkaniu rozstawiony powietrze najprzyjemniejszą wonią napełnia, w skutek czego zbawiennie działa na organa oddechowe.

Cena flaszeczki 30 ct.

Stosowny do tego **balonik do rozpylania** kosztuje 1 zł. wa. (791 20-?)

Franciszka Józefa woda gorzka

działa już w małych dawkach zadawalniająco. **Protomedyk Biesiadecki we Lwowie.**

Nie sprawia żadnych uciążliwości. **Prof. Bambergier w Wiedniu.**

Jest skuteczniejsza od innych wód gorzkich. **Prof. Leidesdorf w Wiedniu.**

Należy wyraźnie żądać: **FRANCISZKA JÓZEFA wody gorzkiej.**

Składy wszędzie. DYREKCYA WYSYŁKI **w Budapeszcie.** (7111 9—10)

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — **Cena 2 zł**

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa**, niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżona i odmłodzona — Cena 1 złr. 20 ct

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. — **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.**

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki **bez bolu.** Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 1½ ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie przy ul. Kopernika l. 3. Filia przy ul. halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20. (181 5—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6 10 ?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. — Papier z c. k. uprzyw. fabryki p... ...